

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji nr. 88

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł, kwartalnie 4 zł, miesięcznie 1 zł 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł 60 ct, miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł 90 ct, miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocrotni i miesięczni za dopłatą pierwszą 75 ct., drugą 40 ct. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Ploha, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 b. m. nadać najmiłosiwiej radcy rządowemu i dyrektorowi policyi w Krakowie dr. Zenonowi Korotkiewiczowi, order Żelaznej Korony III klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył na podstawie wiernopoddanego raportu, złożonego przez Ministra cesarskiego i królewskiego Domu oraz Ministra spraw zagranicznych, Najwyższem postanowieniem z dnia 25 października b. r. zamianować najmiłosiwiej konsula generalnego klasy II, Ernesta Pitnera, w Warszawie, generalnym konsulem klasy I. z pozostawieniem go na dotychczasowym stanowisku, a zatrudnionego w Ministerstwie cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych sekretarza nadwornego i ministeryalnego, Feliksa Prus Grzybowskiemu, konsulem we Wrocławiu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 listopada b. r. nadać najmiłosiwiej komisarzowi policyjnemu dyrekcji policyi w Krakowie dr. Adamowi Banachowi złoty krzyż zasługi z koroną, a cywilnemu strażnikowi policyjnemu tejże dyrekcji policyi Marcino-owi Noga srebrny krzyż zasługi z koroną.

Dyrekcya poczt i telegrafów zezwoliła na zmianę miejsc służbowych oficyalowi

pocztowemu Wiktorowi Wierzchowskiemu w Brzeżanach i asystentowi pocztowemu Maryanowi Szalayowi we Lwowie, a nadto przeniosła asystentów pocztowych: Andrzeja Rusyna ze Zbaraża do Gródku, a Jana Zazulińskiego z Gródku do Lwowa.

Obwieszczenie.

Według reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 16 listopada b. r. l. 33 990 i zawiadomienia c. k. Namiestnictwa w Pradze i c. k. Rządu krajowego w Cypawie, wolno przywozić swinie rzeźne z krakowskiego targu dla nierogacizny do Wiednia (St. Marx), Pragi i do Szląska.

C. k. Namiestnictwo w Pradze uchyliło w ogóle zakaz przywozu bydła wydany dnia 22 października b. r. l. 167.075. (ogłoszony tutejszem rozporządzeniem z dnia 31 października b. r., l. 88.373).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 listopada.

Ogłoszony niedawno termin zebrania się na sesję zimową parlamentu niemieckiego stał się dla organów dawnego kartelu bodźcem do wznowienia żądań z powodu obniżenia rzekomo w Niemczech parlamentaryzmu i wogóle całego życia politycznego. A wszystko to, zdaniem tych organów, zład pochodzi, że „niema już tej potęgi duchowej jaką posiadała Rzesza w osobie ks. Bismarcka, potęgi, która potrafiła utrzymać w pracowni państwowej ciągły żar ognia i zużywać go na pożytek ogółu”. Z upadkiem ks.

Bismarcka zwichnęło szyję także ukochana i wypieszczona jego dziecko: kartel złożony z konserwatywnych, wolnokonserwatywnych i narodowoliberalnych, z pomocą którego były kanclerz potrafił utrzymać w szachu inne krnąbrne stronnictwa i przeprowadzać swoją wolę i który dopomagał mu między innymi tak dzielnie do kampanii przeciw Polakom. A ponieważ niema nadziei aby u tronu znalazło posłuch wołanie braci kartelowych o przywrócenie rządów księcia, więc zdaniem wielbicieli ex-kanclerza należy przynajmniej dążyć do wytworzenia napowrót koalicji stronnictw kartelowych. Przeciw tej myśli występuje przekonująco w znakomicie skreślonym artykule najwybitniejszy dzisiaj publicysta niemiecki, profesor Uniwersytetu berlińskiego dr. Delbrück. Wedle niego niepotrzeba na to wielkiej bystrości politycznej aby zrozumieć, że dawny bismarckowski kartel nie może powstać w dzisiejszych warunkach. Istniał on jako konglomerat rozmaitych żywiołów dopóty, dopóki twórca jego sam kierował nawa państwową; gdy on upadł, wytwór jego rozbił się na stronnictwa sztucznie z sobą powiązane, które rozsiły się w różne strony a o ponownem ich połączeniu nie może być mowy. Ponieważ jednak ogół domaga się energicznego czynu i naprawy rozłożonych stosunków rzeka autor myśli powołania do życia nowego pozaparlamentarnego kartelu, w którymby połączyły się wszystkie żywioły gotowe pójść za głosem cesarza Wilhelma i stanąć zwartym szeregiem przeciw dezorganizacji politycznej i społecznej. Ażeby naród niemiecki uznał się znowu zdrowym, trzeba dla ludzi dobrej woli i ożywionych szlachetną ideą jakiegoś ogólnego hasła, któreby potrafiło ich zjednoczyć. A ku temu najmniej się nadaje dawny bismarckowski kartel z roku 1887. Wznowienie go byłoby — jak argumentuje dr. Delbrück — krokiem fatalnym i zarazem przewrotnym. Stronnictwa które go składały zupełnie się zużyły i przeżyły; polityka ich była płytką i samolubną, brak im przytem idealniejszych porywów. A już wstępnym budzić w każdym uczciwym człowieku sposób,

w jaki prasa narodowo-liberalna wyszukuje smutną nad wszelki wyraz katastrofę byłego przewodcy konserwatystów hr. Hammersteina. Nie czuje ona już nawet tego, że rozmaizuje i rozciąga sprawę, przynosząc hańbę i wstyd dla całego niemieckiego życia politycznego w ogóle. Raduje się i tryumfuje z klęski poniesionej przez obóz, z którym łączyły niedawno jeszcze narodowo liberalnych najsierdeczniejsze węzły i z którym gotowi byłiby nawet teraz zawrzeć kartel. Narodowo-liberalni przybierają pozory stróżów moralności publicznej tak, że toby ich nieznali gotów byłby ich uważać za ludzi z niezmiernie delikatnymi sumieniami politycznymi; w rzeczywistości są oni wirtuozami obłudy politycznej. Jeżeli jednak stronnictwo narodowo-liberalne wskutek objawiającego się w niem wyraźnie rozkładu zagrożone jest upadkiem, to i konserwatyści po zdemaskowaniu ich wodza muszą z trwogą spoglądać w przyszłość, tem bardziej, że według różnych zapowiedzi zanoszą się podczas kampanii parlamentarnej na bardzo niemiłe dla nich wykrycia. I takie to stronnictwa — woła Delbrück — chcą przywrócić kartel dla podniesienia w Niemczech politycznej i społecznej moralności! Wedle niego kartel o istotnej wartości może tylko powstać — jak wyżej zaznaczyliśmy — z żywiołów stojących po za „zgangrjowanymi stronnictwami parlamentarnymi”, z żywiołów, które przechowały zdrowe poczucie obowiązków politycznych i społecznych i gotowe są połączyć się w walce przeciw demagogicznemu zapędowi, uwidoczniającym się najniebezpieczniej w partii socjalno-demokratycznej.

Jeżeli jednak trafna jest do pewnego stopnia w artykule dr. Delbrücka charakterystyka stronnictw dawnego kartelu, to z drugiej strony proponowany przez niego kartel w zbyt mglistych występuje kształtach, aby można upatrywać w nim rękojmię poprawy obecnych stosunków w Niemczech.

MARYAN GAWALEWICZ. SZUBRAWCY. POWIEŚĆ.

VIII.
(Ciąg dalszy)

Plackowski jednak nie ustępował, nudził, dręczył, dogadywał, aż tytułem pożyczki naciągnął wujaszka chociaż na parę złotych, jeżeli nie mógł na więcej.

— To pła! — wymyślał Szuba — skłanianie Boże!... Za twoje dobro, kółka cię w ziołro. Napytałem sobie też licha, wciągając tego Karambela do procesu!... Ja na mojem dobru sercu zawsze tak wychodzę... Jeszcze go utrzymywać muszę, takiego niepokonia. No, ale to się skończy, niech tylko wyrok zapadnie!...

Z Dranieckimi miał także kłopot. Topiel się krzywił i uskarżał, że nie może od nich nigdy na czas wydostać pieniędzy na koszt procesu, że z własnej kieszeni wydaje, że to hamuje przebieg sprawy; groził, że wszystko z rąk wypuści i takich klientów się wyrzeknie, bo swojego czasu i pracy nie może marnować za darmo.

— Kto nie ma środków dochodzenia sprawiedliwości — mówił niech się nie procesuje! To trudno! Państwo sobie wyobraźcie, że adwokaci powietrzem żyją!... A po tem, kto smaruje, ten jedzie. Taka zmagatwana sprawa wymaga wyjątkowych kosztów;

to nie moja rzecz zakładać za klientów i żyć z własnych funduszy.

Draniecki wychodził od niego przygnębiony, wystraszony, wracał do domu kwaśniejszy jeszcze, niż zwykle, gderliwy i przykry dla żony i dla córek, które mu się odwzajemniały docinkami i szyderstwem.

— A naturalnie, tybys chciał, żeby wszystko samo z nieba spadało! — dogryzała mu żona. — Przywykłeś do tego, że ja z jednego grosza robiłam trzy przez całe życie! Każdym maż umie sobie dać radę, ale nie taka słamazara, jak ty. Pozwoliłbyś nam wszystkim pójść na żebry!... Ja nie wiem, od czego ja cię mam?... co mi z ciebie?... los mi zawiązałeś tylko, nędzę i biedy się przy tobie najadłam, całą młodość zmarnowałam przy tobie!...

On tylko za głowę się chwytał, włosy sobie nad czołem targał, wdychał i oczyszczał.

W banku miał teraz roboty powyżej uszu; kazali mu zastępować kasyera, który na urlop wyjechał, w domu nie miał chwili spokojnej, do późnej nocy siadywał nad rachunkami, porządkując księgi i odrabiając za kolegów restancje. Przeciągał się pracą, aby tylko zład można grosz jaki zarobić, — ale wszystkiego było za mało.

Jeszcze ten proces go wysysał; w duchu złorzeczył nieraz Szubie, że go skusił do niego. I tak na życie i na utrzymanie rodziny ze szczupłej pensji nie mógł wystarczyć, a teraz przybyło mu wydatków; za dłużył się jeszcze bardziej, procenta rosły, a nadzieja otrzymania spadku i poprawienia interesów, jakoś nie spełniała się tak rychło, jak to z początku Szuba zapowiadał.

— Forsy, forsy potrzeba!... — powtarzał mu Topiel.

— Niedołęga jesteś, nie umiesz sobie radzić!... — powtarzała mu żona.

Spuszczał głowę nad biurkiem i zamyślał się głęboko z wyrazem frasnku i zgorzkniałej zadumy; stawał się roztargniony, cyfry mu się dwoiły w oczach, boki go bolały coraz bardziej i kaszel go dręczył nerwowo.

Przy wydawaniu pieniędzy interesantom, mylił się teraz częściej, czego dawniej nigdy nie bywało; kilka razy w adł w deces: przy obrachunku kasy dziennej brakowało mu raz dziesięć, drugi raz osiemnaście rubli, które musiał wyłożyć z własnej pensji.

Innym razem znowu rachunki się nie zgadzały, w kasie o całą setkę więcej miał gotówki i nie mógł sobie przypomnieć, z kąd się wzięła tak znaczna suma nadwyżki.

Trzy dni nosił banknot ten w pugił resie, czekając, czy się po niego kto nie zgłosi. Cudzy pieniądź sprawiał mu więcej kłopotu, niż własny niedobór; nie śmiał się przyznać do tego.

Po raz pierwszy w życiu walczył ze strasznym pokuszeniem, czy ma skorzystać z tej pomyłki losu, czy nie; wahał się i brocił, ale uczciwość jego narażoną była na ciężką próbę.

— Zły duch mnie chyba doświadcza! — mówił sobie i jeszcze czekał, schowawszy tęczówkę w biurku, na samym spodzie szuflady.

Na pierwszego miał do płacenia weksel, który już od kwartału prolongował co miesiąc opłacając lichwiarski procent.

— Ja już dłużej na mój kapitał czekać nie mogę! — powiedział mu żyd. — Co to jest?... żeby takie głupie sume pan kasyer nie mógł zapłacić?... To wstyd przecież?... ja potrzebuję gotówki. Niech mi pan krzywdy nie robi; to nie pięknie na takiego porzą-

dnego człowieka!... Ja ten weksel będę sprzedać Gantowerowi, to pana kasyera nie będzie czekał nawet dwanaście godzin, tylko zaskarży zaraz i komornika pośle. Na co to?... he?

Przyparty do muru, sięgnął do szuflady i drżącą ręką wyciągnął schowaną stówkę.

Chciał pierwszy raz przekonać żonę, że umie sobie poradzić i bez niej.

Żyd zrobił zdziwioną minę, gdy zobaczył pieniądze w rękach dłużnika; nie spodziewał się tego wcale i nie liczył na zwrot kapitału; myślał, że mu się uda wytargować tym razem tylko większy procent i dla tego się odgrażał.

— No, czego pan się znowu tak spieszy? — zauważył, niechętnie spoglądając na podawany sobie banknot — przecież to znowu nie tak pilne. Możemy ten interes ubić przez połowę. Po co pan kasyer ma od razu płacić tyle pieniędzy?... Ja pana co powiem, pan mi da połowę kapitału i procenta od reszty, a na drugi miesiąc...

— Niech Goldknopf odda mi mój weksel i głowki mi dłużej nie zawraca!... — przerwał żydowi, pragnąc go się pozbyć jak najprędzej.

Żyd czoło zmarszczył i wargi wydał.

— Jak nie zawraca, to nie zawraca!... — rzekł zrezygnowany. — Pan kasyer i tak na przyszły miesiąc znowu do mnie przyśle. Czy to ja nie wiem?... Wziął pieniądze i wydał w zamian weksel.

Draniecki, pozbywając się lichwiarza, zaciągnął dług u nieznanego wierzyiciela, który pierwszym ciężarem obarczył — jego czystą dotąd hipotekę sumienia.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Rada Państwa.

Mowa JE. Pana Ministra rolnictwa
hr. Ledebura

o sprawie Luëgera i antysemitach wiedeńskich.

Wysoka Izbo!

Po pamiętnych dwu ostatnich posiedzeniach Izby i po doświadczeniach dnia dzisiejszego nie bardzo łatwo zabrać głos członkowi gabinetu, bo musi być przygotowany na ciągłe przerwy, albo, co gorsza, na proste zaprzeczenie temu, co z ławy rządowej wypowiedziano. Wśród takich okoliczności zaniecham polemiki; nie będę też mówił o prawnej stronie sprawy wyboru i niezatwierdzenia pos. Luëgera burmistrzem wiedeńskim, bo tę stronę dostatecznie już objaśnił P. Minister sprawiedliwości. W kilku uwagach rozwinę obraz teraźniejszej sytuacji politycznej i parlamentarnej.

Nawiązuję do słów p. dr. Luëgera, wyrzeczonych świeżo na ratuszu, gdy wbrew niezatwierdzeniu pierwszego wyboru jego przez Najj. Pana oświadczył, że ponowny wybór przyjmuje. P. dr. Luëger powiedział: „Chodzi tu o wolność i honor stołecznego i rezydenckiego miasta Wiednia”. Panowie, nastrój czasów dzisiejszych jest dosyć poważny, by słowa te nie tylko z ławy rządowej powtórzyć, lecz i na ławie rządowej podjąć i potwierdzić. Chodzi tu rzeczywiście o honor i wolność naszej nie biednej i uciśnionej — jak mówi p. dr. Luëger — lecz dumnej i potężnej Austrii (*bravo, bravo*), która w ścisłej łączności swych królestw i krajów jest dość silna, by w niedalekich rokowaniach z drugą połową Monarchii dopilnować swoich interesów materyalnych, o które pos. dr. Luëger tak bardzo się troszczy, ale zarazem też posiada dość patriotyzmu i uczucie dynastyczne, by liczyć się z warunkami potęgi całej Monarchii na zewnątrz. W tem wiekowym Państwie naszym, które jest warownią naszych obywatelskich praw osobistych i korporacyjnych, miałyby nagle zagrażać niebezpieczeństwo honorowi i wolności? (Pos. Luëger: Z pewnością tak jest!) Zachodzi tylko pytanie, od kogo? (*Wielka wesołość*). Żyjemy dzięki Bogu w Państwie monarchicznym. Najwyższym organem naszych praw i swobód konstytucyjnych, obrońcą honoru Państwa jest Monarcha. Zamianowani przez Koronę członkowie Rządu są wykonawcami zwierzchniej, nie absolutnej woli. Wola Monarchy jest wolą Państwa na wewnątrz i na zewnątrz. Reprezentacja ludności wywiera wprawdzie określony wpływ na wytworzenie woli Państwa, ale wyraz nadaje tej woli tylko Monarcha. Jemu cudzej woli narzucić nie można. Dlatego ustawy są Jego wolą, w Jego imieniu są wydane, a nie przez reprezentację ludności. Tak zapatrując się na rzeczy wypływa sama przez się analogia

co do władzy wykonawczej w jej stosunku do ciał autonomicznych.

Istota i wielkie znaczenie naszego Cesarstwa polega na tem, że nie jest stanem, że nie ma partykularnych interesów, że Monarcha stoi po nad stronnictwami politycznymi, po nad różnicami wyznaniowymi, po nad antagonizmami klas społecznych; powołanie jego jest najpiękniejsze, zadanie najszlachetniejsze: starać się, żeby wszystkie społeczne pierwiastki Państwa, żeby wszystkie klasy ludności zgodnie z sobą przebywać i rozwijać się mogły; do niego należy utrzymywać w korbach wybujałe siły, opiekować się tymi, którzy potrzebują pomocy a chcą wybić się na wierzch. Dobro popoli, *salus publica*, o które piecza do niego należy, nie jest przecież niczem innym, jak harmonijną pomysłowością wszystkich stronnictw i gromad ludu, a to każdej z osobna w miarę jej potrzeb. W wykonywaniu tego obowiązku monarszego zadaniem jest Rządu wspomagać Monarchę radą, a za to doradztwo odpowiedzialny jest Rząd i Monarsze i reprezentacji ludności i nie wolno mu zrzucać się z tej odpowiedzialności ani ku górze, ani ku dołowi. Skoro atoli Monarcha orzekł, dwie tylko są drogi: poddać się, albo sprzeciwić się, sprzeciwienie może być albo legalną opozycją, albo może przybrać formę buntu. Legalna opozycja jest ręką prawdziwej wolności; bunt może naturalnie spowodować pewne ograniczenie swobody obywatelskiej, bo jest negacją woli Państwa, która musi podtrzymywać swoje znaczenie, jeżeli Państwo nie ma zachwiać się w swych posadach!

Jeżeli tedy zatarg taki zachodzi — a niestety zdaje się, że tak jest rzeczywiście — muszę powtórnie zapytać: od której ze stron zagraża wolności niebezpieczeństwo? Któż ponosi odpowiedzialność za ten konflikt? A jeśli na honorze gminy zasadza się ta wolność, od której ze stron zagraża niebezpieczeństwo temu honorowi? Z dochodzenia rzeczy ścisłe wedle prawa politycznego wypływa, że nie Rząd zasiada na ławie oskarżonych. Jest to Herostratowe usiłowanie chcieć na wspak fakta wyrzucić, aby tym sposobem wydobyć się z matni, w którą wpadło się samochcąc, aby otumaniać tych, którzy w dobrej wierze weszli za przewodcą na manowce. Jest to karygodne usiłowanie chcieć podać w pojęcie Rząd, który nie miał nawet jeszcze sposobności udowodnić czynami, że chce uczynić zadość wszystkim słusznym żądaniom stronnictw; — podwójnie karygodne wobec trudnego zadania, które Rząd czeka. Mówię, że Rząd powinien być silny i świadomy celów w rokowaniach z Węgrami; a wszakże Rząd może być silny wtedy tylko, gdy będzie miał poparcie silnej większości w tej Izbie. Rząd będzie mógł wywiązać się z najprzedszytniejszego zadania swego, którem jest odnowienie ugody z drugą połową Monarchii, w sposób pomysłowy dla interesów naszej połowy wtedy tylko, gdy ta wys. Izba czasu swego stanie jako jeden mąż po stronie Rządu. Jeśli stronnictwo antiliberal-

nemu chodzi o to, żeby odwrócić od wyborów swych krzywdę co do interesów materyalnych, nie mogłoby pewnie uczynić nic rozumniejszego, jak popierać Rząd w tym właśnie zamiarze.

Stronnictwo antiliberalne jest to konglomerat rozmaitych kół i grup, kierujących się różnymi zasadami; nikt nie wierzy w przyszłe spojenie się tego stronnictwa; *in partes* nastąpić musi, bo dziś stronnictwo to zgodne jest tylko w negacji, obecnie w sprawie osobistej; gdy ta zniknie z porządku dziennego, wtedy wystąpią na jaw niepogodzone z sobą sprzeczności i z każdego usiłowania, żeby zlać żywioły konserwatywne i radykalne, tamte wypadają pokrzywdzone, bo w postępowaniu swem muszą trzymać się pewnych granic.

(Dokończenie nastąpi)..

Austro-węgierska eskadra na wodach wschodnich.

Austro-węgierska bandera reprezentowana będzie na wodach wschodnich w gro nie eskadr europejskich przez okręta, które zarówno z względu na techniczną ich budowę i na dzielność bojową, należą do najpiękniejszych statków floty austro-węgierskiej. Eskadra składa się ze statku „Cesarzowa Elżbieta”, który będzie zarazem statkiem admirałskim, z pancernika „Tegetthof”, z korwety pancerniej „Dunaj”, z torpedowca parowego „Meteor”, z torpedowca „Sebenico” i parowca „Taurus”. Te dwa okręty znajdują się już na wodach wschodnich, a mianowicie „Taurus” w Konstantynopolu a „Sebenico” w Smyrnie.

„Cesarzowa Elżbieta” należy do najnowszych i najbardziej imponujących okrętów floty austro-węgierskiej. Spuszczono statek ten na wody dopiero w roku 1890 i zapatrzono w najnowsze urządzenia; statek ma oświetlenie elektryczne, przyrząd do rzucańcia światła elektrycznego na wielką odległość, przyrząd do przesyłania rozkazów za pomocą elektrycznego światła, dalej niezwykle silne maszyny, które umożliwiają nadzwyczajną szybkość jego ruchów, wreszcie zbudowany jest cały nader elegancko i dokładnie. Statek ten ma 68 metrów długości, 15 metrów szerokości i zagłębia się w wodę na 5-7 metrów, pojemność zaś jego kadłuba, o ile ten kadłub w wodzie się zagłębia, wynosi 4064 ton. Maszyny jego wytwarzają siłę, równającą się sile 9000 koni i umożliwiają szybkość 19 węzłów (mil morskich) na godzinę. Statek ten dźwiga: dwa wielkie 24-kalibrowe działa z fabryki Kruppa; osadzone w wieżach na przodzie i z tyłu statku, sześć średniego kalibru (15 milimetrowych) dział w odpowiednich wieżach po obu bokach statku, dalej dwa lekkie działa do użytku zwłaszcza przy lądowaniu, 18 dział szybkostrzałowych i dwie mitraliezy. Przy budowie statku uważano zwłaszcza na to, aby

ściśnięte boczne kadłuba, wzdłuż których znajdują się kajuty, były nieprzemakalne, co znacznie zwiększyło odporność i siłę statku.

„Tegetthof” jest wprawdzie jednym z najstarszych austro-węgierskich pancerników (t. zw. Panzer-Casamattschiff), ponieważ w czynnej służbie jest w użyciu już od roku 1878, — w r. 1893 przebudowano go jednak i zmodernizowano, tak iż należy go zaliczać do najsilniejszych okrętów austro-węgierskiej marynarki. W pośrodku posiada on kazamatę, w której jest umieszczonych 6 wielkich 24-kalibrowych dział Kruppa; uzbrojenie jego uzupełniają: 5 szybko strzałowców dział 15-milimetr. kalibru i 15 takich dział 4-7 mm. kalibru, 2 lekkie działa i 2 mitraliezy. Długość statku wynosi 87 metrów, szerokość 19 metrów, a zagłębienie 7-6 metrów przy pojemności 7.390 ton. Maszyny jego wytwarzają siłę 8.800 koni. Cały kadłub statku po nad tą częścią, która zanurza się w wodę, obity jest pancernem grubości 369 milimetrów; t-j samej grubości pancierz okrywa także kazamatę i boczne wieżycy.

„Dunaj” należy do klasy okrętów stacyjnych i misyjnych a pomiędzy tej kategorii okrętami jest jednym z najsilniejszych. Długość jego wynosi 70 metrów, szerokość 13 metrów, zanurza się na 6 metrów, pojemność wynosi 2.347 ton, siła maszyn równa się sile 1.800 koni, a szybkość 12 węzłów na godzinę.

„Meteor” jest jednym z większych i najszybszych okrętów austro-węgierskiej floty torpedowej. Długość jego 57 metrów, szerokość 6,8 m., zagłębia się na 2-5 m., pojemność 350 tonn. Maszyna jego ma siłę 3.500 koni i nadaje mu szybkość 21 węzłów na godzinę. Uzbrojenie składa się z 9 dział szybkostrzałowych.

„Sebenico”, stacyonowany w Smyrnie, należy również do floty torpedowców, jest większy i silniejszy od „Metora”, ma jednak mniejszą szybkość. Długość jego wynosi 57 m., szerokość 8, zagłębia się na 3-7 m., pojemności ma 900 ton, a maszyna jego wytwarza siłę równą sile 1.880 koni, i nadaje mu szybkość 14 węzłów na godzinę. Uzbrojony jest w 5 lekkich dział i 7 dział szybkostrzałowych oraz mitraliez.

„Taurus” jest to dawniejszej konstrukcji parowiec, używany jako okręt stacyjny. Zawartość jego 550 ton, a uzbrojenie składa się z 6 lekkich dział okrętowych.

Mocarstwa i Turcja.

Wobec sygnalizowanego wczoraj telegraficznie doniesienia *Neue fr. Presse* jakoby w ostatniej chwili oświadczyć miała Rosya, że nie przyłącza się do kroków proponowanych przez Austro-Węgry w sprawie tureckiej, pisze *Fremdenblatt*: Rosya przykładą po dawnemu wielką wagę do jednomyślności

NA WOLNOŚĆ

(Z francuskiego).

II.

(Ciąg dalszy).

— Jak się nazywasz?
— Noryna... Noryna Vincart... A ty?
— Ja?... Bigarreau.
Usta młodej dziewczyny rozchyliły się nagle i dał się słyszeć znowu głośny wybuch śmiechu.
— To nazwa wiśni, a nie chrześcijańskie imię! — zawołała.
— To przezwisko, odparł krótko.
— Ach! dobrze... ale jakże się twój ojciec nazywa?
— Mój ojciec?... nie znałem go nigdy.
— Ale twoja matka?...
— Matka umarła — rzekł Bigarreau szorstko.
— Moja także... — odezwała się słodko Noryna — umarła, gdym miała dopiero lat dziesięć....

Kilka chwil panowało milczenie. Bigarreau nerwowo żuł korzonek mięty; dziewczynka kładła jedną ze swoich rąk do wody i podnosząc ją, bawiła się, patrząc, jak błyszczące kropelki spływały jej aż do łokcia. Nagle rzuciła przenikliwe spojrzenie w stronę swego towarzysza i ciągnąc dalej swoją indagację:

— Czy byłeś w służbie, w Auberive! — spytała.
— Tak.
— I uciekłeś ze służby, prawda?
— Zgadłś słusznie, pociągnął z odpowiedzią, mając nadzieję, że w ten sposób pozbędzie się dalszego ciągu kłopotliwych pytań. Ale zapomniał widocznie o pełnej uporcie ciekawości młodej dziewczyny.

— Jak się nazywali ci, u których byłeś w służbie? — pytała dalej.

Bigarreau, złapany niespodzianie, szukał jakiegoś prawdopodobnego nazwiska, ale nie znalazł na przedzie; potem pomyślał sobie, że jeżeli wymieni na chybił trafił któregoś z mieszkańców Auberive, kłamstwo jego może od razu obudzić podejrzenia tego sędziego śledczego w spodnicy. Zniecierpliwził się więc i zawołał z gniewem:

— Nie przypominam sobie!

Usta Noryny skrzywiły się podejrzliwym wyrazem.

— Masz krótką pamięć! — szepnęła oschle.

Zmarszczyła brwi, podniosła jeden palec w górę i patrząc nieszczęśliwemu Bigarreau prosto w oczy — rzekła:

— Słuchaj! — opowiadaj mi same kłamstwa!... Mam przekonanie, że idziesz prosto do Auberive, z którego uciekłeś....

Jednocześnie wstała szybko i cofnęła się o kilka kroków, podczas gdy Bigarreau zmieszany, sam nie wiedząc co czyni, podnosił się także z siedzenia.

— Och! — ciągnęła dalej — mierząc nieustraszonem okiem młodego przestępcę, który miał teraz znowu swój dawny dziki wyraz na twarzy — nie patrz na mnie tak, jakbyś mnie chciał połknąć!... Nie nastraszyś mnie, bo jak tylko głos podniosę, zbiegną się ludzie!

— Nie krzycz, nie wołaj! — błagał Bigarreau głosem bez dźwięku — wolę ci już całą prawdę powiedzieć.... Tak, uciekłem z więzienia, ale nie potrzebuję się bać niczego... nie chcę nikomu zrobić nic złego, a tembardziej tobie.... Proszę cię, nie wydawaj mnie!

Wtedy szybko, urywanymi słowy, opowiedział jej całą swoją historję, nie wyjmując wczorajszej przygody. Mówił o twardej dyscyplinie więzienia, o srogości dozorców i pokazywał swoje ręce, jeszcze opuchnięte od uderzeń.

Zwolna Noryna zbliżała się do niego, a w końcu ukłękła przy nim na trawie. Słuchała z coraz większą uwagą opowiadania o biedach Bigarreau; czarne jej oczy stawały się chwilami wilgotne, to znowu pały oburzeniem. Wzięła nawet jedną z rąk chłopca w swoje dłonie i przypatrywała się z serdecznem współczuciem sincom, pozostałym jako ślad okrucieństwa dozorców.

— Dzieci ludzie! — zawołała z oburzeniem. Oni ciebie bili!... Podli są, żeby znęcać się nad takim smarkaczem.... Ile lat masz?

— Mam rok szesnasty.

— Tak samo, jak i ja.... Więc uciekłeś?... miałeś zupełną słusność; ja bym tak samo zrobiła na twoim miejscu!... A teraz, co myślisz z sobą zrobić?

Bigarreau odpowiedział, że największą jego troską było, żeby go nie schwytano napowrót, bo w takim razie kara była by straszną. Miał zamiar kryć się w lasach w dzień i podrożować nocą, żeby jak najdalej odejść od domu więzienia.... Gdy już będzie bardzo daleko, postara się, żeby go przyjęli gdzieś na robotę do jakiej fabryki

— Jestem silny — dodał — wskazując swoje ramię, i mógłbym łatwo zarobić na życie... Ja nie boję się pracy.

Noryna się zamyśliła. Rozeznającą na trawie, oparła się na łokciach i zanurzyła obie ręce we włosy; fałdy ukazujące się od czasu do czasu na gładkiej jej czole ponad brwiami, świadczyły, że mózg jej pracuje z wysiłkiem.

— Czekaj.... — rzekła po chwili — zdaje mi się, że będę mogła coś zrobić dla ciebie.... Mój ojciec ma niby zamiar przyjąć ucznia.... teraz go nawet potrzebuje, bo Champenois poszedł na dwa tygodnie do domu.... Czybyś się tobie podobało rzemiosło strugania sabotów?

— Tak... Próbowałem już tyle rzemiosł w moim życiu, że nie jestem trudny w wyborze.

— Tutaj będziesz dobrze ukryty.... Należy to do wielkich wypadków, jeżeli się kiedy spotka w tych stronach innych ludzi niż drwali z Val-Serveux, wyjąwszy w jesieni, kiedy się polowanie zaczyna, ale wtedy już i nas tu nie będzie.... Zandarmi na pewno nie przyjdą ciebie tu szukać.

— Tak, ale czy twój ojciec zechce wziąć do siebie chłopca, który uciekł z więzienia?

— To do mnie należy! — odrzekła Noryna głosem stanowczym z pewną miną, z którą było jej bardzo do twarzy? — Chodź ze mną!

Wzięła go za rękę i poszli razem po nad strumieniem, aż do miejsca gdzie na kręcie ukazał się zrab lasu i obozowisko sabo-

botników.

Przybywszy tutaj, Noryna kazała swemu protegowanemu usiąść po za stołem ściętych żerdzi i czekać eichnoaż do chwili, w której ona uzna za stosowne go przywołać.

— Pójdę pomówić z ojcem Vincart — rzekła — nie ruszaj się stąd.... Jak usłyszysz, że zakukam trzy razy, jak kukulka, to znaczy, że wszystko dobrze. Wtedy będziesz mógł wejść na górę.... zresztą, ja przyjdę po ciebie.

Przeszła strumyk, skacząc zgrabnie po śliskich kamkach i przesuwając się pomiędzy nagromadzonymi stosami przygotowanego drzewa na maszty i pale, zniknęła na wyniosłości, po za którą znajdowała się szopa.

Mieszkanie robotnika sabotów składało się z szerokiej chaty, zakończonej spiczastym dachem, pokrytym ziemią i mechem i z szopą z chrustu, gdzie składano na pokładzie wiór gotowe saboty. Rzeczywista pracownia znajdowała się pod gołym niebem i w chwili gdy Noryna się zbliżała, ojciec Vincart, siedząc na zydlu, jak na koniu, strugał parę sabotów ze sztuki bukowego drzewa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ści postępowania wszystkich mocarstw, zgodziła się w zasadzie na podwojenie liczby okrętów stacyjnych w Konstantynopolu i zarządziła rzeczywiste wysłanie drugiego okrętu wojennego do Konstantynopola. Rosya uznała, że wysłanie eskadry przez wielkie mocarstwa, który to środek przezorności już daje się uczuwać zbawienie w Konstantynopolu jest okolicznościami usprawiedliwiony.

Rosya zajmuje więc faktycznie to samo stanowisko, co inne mocarstwa i w zasadzie znajduje się z niemi w harmonii, gdyż żadne mocarstwo nie oświadczyło się tak nagle za zakończeniem armenickich ruchów, jak Rosya. W tym duchu zgodził się gabinet rossyjski najlojalniej na propozycje austro-węgierskie. Różnica poglądów ujawniła się tylko co do jednego punktu *modus procedendi*. Austro Węgry sądziły, iż na wypadek zajść, zagrażających natychmiast nowym niebezpieczeństwem, powinni być ambasadorowie w Konstantynopolu upoważnieni do poczynienia chwilowych zarządzeń w drodze jednomyślnych uchwał; Rosya natomiast jest zdania, iż ambasadorowie nie powinni mieć tak daleko sięgającego pełnomocnictwa, lecz że zarządzenia ich powinno poprzedzić porozumienie gabinetów.

Köln. Ztg. donosi z Konstantynopola: Rząd niemiecki, ze względu na swoje dotychczasowe dobre stosunki z sułtanem, udzielił mu niemal równocześnie z wystosowaniem przez hr. Gołuchowskiego propozycji do mocarstw, rady, aby sułtan uwzględnił nagłażące żądania mocarstw i użył wszelkich możliwych środków dla przywrócenia porządku. Rząd niemiecki nie tań przytem, że w Europie coraz bardziej utrwała się zaprawa, iż dalsze istnienie obecných anarchicznych stosunków w Turcyi, nie da się pogodzić z europejskimi interesami.

Odpowiedź Porty pozwala wnosić, że sułtan najzupełniej ocenia ważność sytuacji.

Wedle listu z Londynu do Pol. Corr. w tamtejszych kołach politycznych nie wzięto do wspólnej akcyi mocarstw przyniesie pożądane rezultaty. Równocześnie zaś podnoszą, że wysłanie okrętów państw zagranicznych na wody tureckie nie ma bynajmniej charakteru demonstracyi morskiej przeciw Turcyi, co już wynika z tej okoliczności, że floty mocarstw nie otrzymały dotychczas polecenia, aby się połączyły w jakimkolwiek punkcie. Można mieć jednak nadzieję, że decydujące sfery w tureckiej stolicy uznają zaaczenie jednoczesnego pojawienia się i przebywania obcych flot na wodach tureckich i że okoliczność ta wzmocni przekonanie tych koł o konieczności jak najszybszego przywrócenia normalnego stanu w prowincjach tureckich, jak niemniej stanowczego i zupełnego przeprowadzenia reformy.

Z Konstantynopola donoszą, że sułtan przyjmując na dłuższym posłuchaniu austro-węgierskiego ambasadora barona Calice wyraził serdeczne podziękowanie za inicjatywę Austro-Węgier dla przyścia z pomocą Turcyi w jej kłopotliwym położeniu.

Wypadki w Turcyi.

Korespondent konstantynopolitański Pol. Corr. potwierdzając wiadomości o rozwijaniu przez rząd turecki całej energii celem urochomienia sił zbrojnych i stłumienia rozruchów, podnosi, że wielką przeszkodą w przeprowadzeniu zarządzonej mobilizacyi okazuje się brak środków pieniężnych we wszystkich kasach państwowych, a zwłaszcza po prowincjach. Aby temu zapobiedz, rozpoczął rząd układy z towarzystwem monopolu tytoniowego o pożyczkę miliona funtów za odpowiednie przedłużenie koncesyi, udzielonej powyższemu towarzystwu.

Według depeszy Agencji Stefaniego agitacya przeciw chrześcianom przybiera w Syryi północnej coraz większe rozmiary, a z okolicy Aleppo donoszą o nowych gwałtach. Biuro Reutersa zaś donosi: Angielsko-armenickie stowarzyszenie otrzymało onegdaj przed południem depeszę z Konstantynopola następującej treści: Armenicy są wszędzie mordowani; przeszło sto tysięcy ludzi zmarło z głodu. Równocześnie nadeszła prośba do rządu angielskiego, władze bowiem tureckie są bezsilne i nie są w stanie zapewnić chrześcianom potrzebnej im opieki.

Z urzędowego tureckiego źródła donoszą: Biskup armenicki z Aleppo wystosował do biskupa z Urfu dwa listy następującej treści: „Proszę wysłać powstańcom w Zeitunie proch, aby umożliwić im stawienie odporu władzom; proszę nadto przygotować znaczna ilość salety do wyrobu prochu. Chrześcianscy mieszkańcy w Zeitun utworzą armię. Przeżyjemy krwawe dni. Armenicy w Marasz są gotowi do walki i pragną jej gorąco. Żądają broni i amunicyi, mając nadzieję przyniesienia pomocy innym powstańcom. Te informacje podano do wiadomości wszystkich armenickich komitetów rewolucyjnych”.

Listy te, dodaje w końcu depesza urzędowa, które udało się miejscowym władzom.

„Gazeta Lwowska“ z dnia 21 listopada 1895.

dom przejął, dowodzą bezpośredniego współudziału naczelników duchowieństwa armenickiego w ruchu rewolucyjnym.

Arton.

Słynny, tajemniczy, nieuchwytny i zajmujący Artion stał się w tej chwili najgłośniejszą figurą na scenie polityki francuskiej. Aresztowanie Artiona zajmuje obecnie wszystkie umysły w Paryżu, a fakt ten stał się ważnym atutem w rękach nowego gabinetu. Kto wie czy oszust Artion nie uratuje przynajmniej na pewien czas ministra Bourgeois. Dziwna zaiste są losy koleje! Oto bliźsze szczegóły aresztowania Artiona, cichego spólnika Reinacha i nie mniej głośnego Korneliusza Hertza.

Artion zamieszkał w ostatnim czasie w Londynie pod przybranym nazwiskiem Henryka Newman i miał magazyn w dzielnicy Clapham. Przy nim mieszkała jego córka, a w sąsiednim domu syn czy też zięć. Wkrótce po założeniu tego magazynu właściciel jego wzbudził podejrzenie policyi, mianowicie zaś tajnych agentów francuskich, ponieważ często mieniał znaczne sumy pieniędzy francuskich na angielskie. Wreszcie jeden z agentów francuskich poznał w nim Artiona. Wówczas rozpoczęły się ożywione układy pomiędzy policyą francuską i angielską. Paryski szef bezpieczeństwa, Orion, z polecenia dyrektora policyi Lépine'a udał się w piątek w nocy do Londynu i załatwił niezbędne formalności z władzami angielskimi. Postanowiono aresztować Artiona. Od samego rana w sobotę strzeżono jego magazynu, a po południu o godzinie pół do 3 aresztowano Artiona. Agent policyjny Sexton zbliżył się do niego w towarzystwie dwóch agentów francuskich i zapytał go o nazwisko. Zagadnięty odpowiedział, iż nazywa się Henryk Newman.

— To nieprawda — rzekł Sexton. — Pan się nazywa Artion. Jestem policyjantem, a oto tu jest agent francuski, który pana poznał. Aresztuję pana pod zarzutem zmyślnego bankructwa i uczestnictwa w wyłudzeniu pieniędzy w drodze szantażu.

— Tak jest, nazywam się Artion — odpowiedział aresztowany, — ale na miłość Boską nie róbcie pan skandalu. Weźmy raczej dorożkę.

Wszyscy wsiedli do dorożki i wówczas Sexton pokazał Artionowi rozkaz aresztowania go. Na zapytanie agentów Artion nie chciał odpowiadać.

Artiona odstawiono do sądu w dzielnicy Bowstreet, gdzie załatwiono tylko pierwsze formalności, odraczając sprawę do czwartku.

Teraz zachodzi wielkie pytanie, czy Anglia wyda Artiona władzom francuskim; ale w każdym razie, pozostając pod dozorem policyi w Londynie, Artion będzie postrachem dla oportunistów francuskich. Pan Bourgeois, któremu zarzucono, że niedługo pozwolił uciec Artionowi, potrafił go także we właściwej chwili odszukać. Zdobył on przez to znakomitą broń polityczną przeciwko oportunistom, którzy mają słuszne powody obawiać się Artiona, ponieważ w liczbie owych 104 przekupionych członków parlamentu, których lista znajduje się w rękach Artiona, ma być większa część nazwisk oportunistycznych.

Wszystkie dzienniki przywiązują olbrzymie znaczenie do niespodziewanego pojmania Artiona. Prasa radykalna upatruje w tem rekojmnię powodzenia gabinetu p. Bourgeois. *Intransigent* widzi w tem prawdziwy początek „oczyszczenia“ i zachęca p. Bourgeois, aby wytrwał na tej drodze. *Figaro* zaś stwierdza, że sprzedający senatorom i deputowanym pozostaje jedna tylko pociecha, iż prawdopodobnie władze angielskie nie wydały Artiona, jak nie wydały jego współnika Korneliusza Hertza. — *Le Jour* opowiada adyseyje Artiona donosząc, że dawne gabinety więcej pilnowały Artiona niż go szukały. *J. des Débats* przypomina, że Artion w procesach Reinacha i Hertza, był jak zły duch w ręku rządu celem kuszenia posłów i senatorów.

KRONIKA

Lwów, 20 listopada.

— W Ministerstwie skarbu wejdzie w życie z d. 1 stycznia 1896 nowy regulamin w rachunkowym departamencie, mocą którego rozpadnie się ten departament na cztery oddziały: 1) dla badania aktów i wymiarów należności, dla administrowania stemplami i dla podatku gieldowego; 2) specjalnej rachunkowości dla kontroli służbowej; 3) oddział statystyczny i 4) oddział kancelaryjny. Pierwsze dwa oddziały rozpadają się na liczne sekcye dla różnych krajów koronnych, a między nimi dla Galicyi i Bukowiny.

— **Bal prasy.** Pod dostojnym protektoratem księżnej Namieśnikowej Sanguszkowej i pani Marszałkowej hrabiny Cecylii Badołowej, odbędzie się w salach Kasyi miejskiej dnia 23-go stycznia 1896 wielki bal prasy, urządzony przez Towarzystwo dziennikarzy polskich, na dochód jego funduszu zapomogowego. Dostojny protektorat, firma urządzająca, oraz wzniosły i szlachetny cel, nakazują przypuszczać, że bal ten zajmie naczelną miejscę w długim szeregu zabaw, które się odbędą w tym nadchodzącym karnawale. Gwarancją powodzenia i świetności są także przygotowania, które już dziś odbywają się, oraz energiczna i silna akcyja, rozpoczęta w tym kierunku przez wydział Towarzystwa. Dnia 24 b. m. w sali ratuszowej odbędzie się w południe posiedzenie obszernego komitetu balowego, do którego wydział Towarzystwa dziennikarzy zaprosił uprzejmie wszystkie wybitne osobistości miasta naszego. Na prezesa honorowych komitetu zaproszono: p. Augusta Gorayskiego, członka Izby panów i prezydenta miasta Lwowa p. Mochnackiego. Obowiązki prezesa rzeczywiście przyjął członek Izby panów i wiceprezydent m. Lwowa p. Zdzisław Marchwicki; wiceprezesami zaś będą pp.: Zajackowski i Kazimierz Skrzyński, jako przedstawiciele Towarzystwa. Oprócz tego funkcyonować będą liczne poszczególnie komisye, które rozdzielią między siebie czynności około urządzenia balu.

— **Konkurs.** C. k. Namieśnictwo w Austrii górnej rozpisало konkurs na posadę lekarza powiatowego II klasy z siedzibą w Freistadt, z poborami X klasy rangi. Podania należy wnieść najdalej do 7 grudnia do c. k. Prezydium Namieśnictwa w Lincu.

— **Kolej lokalna Lwów-Kleparów-Janów.** Dnia 18 b. m. odbyła się komisya techniczna policyjna na kolei lokalnej Lwów-Kleparów-Janów, która uznała budowę powyższej kolei jako pod każdym względem odpowiadającą przepisom, a wykonanie poszczególnych robót i całe urządzenie kolejowe jako wzorowe; skutkiem czego zezwoliła na otwarcie ruchu już w dniu 21 listopada b. r. Pierwszy pociąg nr. 3252 wyruszy o godzinie 6 rano z Janowa. Zamiast urządzania zwykłych uroczystości przy otwarciu kolei Janowskiej, złożyła Dyrekcya Banku Hipotecznego 300 zł. na rzecz biednych miasta Lwowa, a 100 zł. dla biednych miasta Janowa.

Stacya janowska została 16 b. m. poświęconą przez miejscowych proboszczów obu obrządków.

— **Uroczyste otwarcie Domu słuchaczy** lwowskiej Szkoły politechnicznej, położonego przy ul. księdza Issakowicza, nastąpi w niedzielę, d. 24 b. m. Poświęcenia dokona ks. Arcybiskup Izak Issakowicz, o godzinie 12 w południe. Przed poświęceniem odbędzie się o godzinie 10 posiedzenie pełnego komitetu budowy domu z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagajenie; 2. sprawozdanie z budowy; 3. sprawozdanie kasowe.

— **Gremium aptekarzy Galicyi** wchodzi, odbędzie walne zgromadzenie w sobotę, dnia 30 b. m. o godzinie 10 rano w lokalu Towarzystwa aptekarskiego przy ul. Pańskiej 22.

— **Nadzwyczajne walne zgromadzenie** członków „Koła literacko-artystycznego“, odbędzie się w sobotę, dnia 30 b. m. o godzinie 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa. Na porządku dziennym: 1. Rezygnacya prezydium i wydziału; 2. wniosek wydziału w sprawie mianowania członków honorowych; 3. wybory; 4. wnioski członków.

— **Z Towarzystwa prawniczego.** We czwartek, dnia 21 b. m. o godzinie pół do 7 wieczorem w sali rozpraw c. k. sądu krajowego cywilnego, referować będzie Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Aleksander Mnisek Tchorznicki rzecz o „Rewizyi“.

— **Klub pocztowy** urządza w sobotę, dnia 23 b. m. we własnym lokalu (hotel George'a) wieczorek humorystyczny, z nader urozmaiconym programem. Początek o godzinie pół do 8 wieczór. Bilety są do nabycia u skarbnika klubu p. Marescha, a w dzień produkcyi wieczorem przy kasie.

— **Pierwszy śnieg**, po długotrwałej nadzwyczaj pięknej pogodzie, zaczął przysyć dzisiaj przed południem.

— **Czytelnia katolicka.** We czwartek, dnia 21 b. m. o godzinie 7 wieczorem wygłosi ks. Giecwicz w Czytelnicy katolickiej (Rynek l. 20) odczyt: „O Stowarzyszeniu Matki Boskiej dobrej rady w Zakopanem“.

— **Zguba.** Dnia 18 b. m. zgubił woźny magistracki Antoni Gałkiewicz, podjęte w banku pieniądze w kwocie 660 zł. Nie mając środków do pokrycia straty, uprasza rzetelnego znalazcę o zawiadomienie go pod adresem: Antoni Gałkiewicz, ul. Szpitalna l. 19, albo też departament VII magistratu.

— **Fabrykanci cylindrów** w Wiedniu uchwalili podnieść cenę tych kapeluszy o 1 zł. na sztuce.

— **Z Obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej** we Lwowie. Dnia 20 listopada. Barometr opada.

W ubiegłym dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 19 listopada do 12 w południe

dnia 20 listopada b. r. mieliśmy wiatr północno-zachodni o średniej prędkości 2 m/sek, niebo zachmurzone, a powietrze wilgotne (80 proc. wilgotności względnej). Opad, nieznaczny śnieg; wysokość opadu 0-2 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +3.0°C., najwyższa +6.4°C. wczoraj w południe, najniższa -0.0°C. dziś rano.

Doba ubiegła była pochmurna i mglista, dziś rano padał śnieg z deszczem.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Islandyi; wyższa 775 do 770 mm. w północnych Niemczech; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Rosyi.

Stas barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 773.0 mm.

Prognoza na dobę 21 listopada b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie północno-zachodni o średniej prędkości 3 m/sek., średnia temperatura około +1.0°C., stan nieba będzie przeważnie zachmurzony, a względna wilgotność powietrza około 80 pra. Opad, śnieg z deszczem.

— **Oszust. N. Wr. Tagblatt** donosi: Dr. Zygmunt Gembarzewski, lekarz-asystent wojskowy, poznał w lecie r. b. młodego człowieka, który przedstawiał się jako Hilary Henryk Goszczyński, słuchacz praw w Uniwersytecie wiedeńskim. Na podstawie tej znajomości, dr. Gembarzewski wyjeżdżając w lecie na wakacje, powierzył rzekomemu Goszczyńskiemu do przechowania rozmaite swoje ruchomości, kosztowne narzędzia chirurgiczne i garderobę wartości około 1000 zł. Za powrotem z wakacji, dr. Gembarzewski nie odnalazł rzekomego Goszczyńskiego, a nadto dowiedział się, że żadnego akademika tego nazwiska w Wiedniu nie ma. Polioya wysiedziła jednak tego pseudo-akademika. Pokazało się, że jest nim Henryk Goldenberg, 25-letni agent, zamieszkały na Leopoldstadt. Urzędnym ten „znajomy“ pozostawiał wszystkie powierzone mu rzeczy. Został aresztowany.

— **Ofiary górskie.** Klub alpejski zamknął listę ofiar zamilowania turystycznego z ubiegłego sezonu. Mont-Blanc liczy trzy ofiary: adwokata z Pragi Schnurdehera, oraz dwóch jego przewodników; wszyscy trzej spadli z wysokości 350 metrów. Ślady, odnalezione na lodowcach dopiero po pięciu dniach pozwoliły dostrzec do zwłok. Karawana, złożona z 24 ludzi, po odnalezieniu zwłok, odniosła je do Chamounix, gdzie zostały pochowane. Szczyt Giganta widział dnia 24 sierpnia zgon Emila Rey, jednego z najlepszych przewodników, towarzyszącego Carton Robertowi, turyście angielskiemu. Jeden fałszywy krok i obaj spadli z wysokości 200 metrów. Dalej — lista zawiera nazwiska dwóch Anglików: Cokona i Benecka, którzy zginęli na Loetschenthal, — Ayre'a, adwokata, podróżującego bez przewodnika, który spadł z wysokości 3.026 metrów. Na Jungfrau poniósł śmierć Ritzan, rodem z Berna. Inżynier z Lucerny Gelpke dnia 9 września spadł z góry Mythen. Ogółem, oprócz wyżej wymienionych, naliczono 15 ofiar. Lista nie zawiera w sobie nazwisk osób, które podczas wycieczek nabawiły się kalectwa, a ilość takich jest bardzo znaczna.

— **Teatr kształcący.** Bardzo ciekawą myśl powziął p. Leverand, były prezes rady miejskiej, dziś zwykły radca paryski. Chce on wyjednać u rady uchwałę, aby założono „Teatr kształcący“, w którym dawanoby głównie sztuki, przedstawiające kolejno całą historię Francyi i powszechną. Aby sztuki te posiadały i wartość artystyczną, o przyjęciu ich decydowałyby konkursy. Oprócz tego mogłyby być tam dawane przedstawienia optyczne, ilustrujące prawa fizyki, oraz opery młodych kompozytorów, na które nie ma czasu Opera Wielka ani Komiczna. Na przedstawienia chodziliby darmo uczniowie szkół niższych i średnich, a ceny miejsc byłyby tak niskie, że publiczność uboga korzystałaby mogła jak najężej z przyjemnej nauki.

— **Do Afryki i Australii.** Wśród żydów w gub. kowieńskiej, a zwłaszcza pow. powiśleskiego, rozwija się emigracya do Afryki południowej. W tamtejszych koloniach angielskich żydom podobno nieźle się powodzi. Niezależnie od tego znaczna liczba żydów emigruje do Australii. Ruch emigracyjny w kierunku Australii rozwinął się przed kilku laty pod wpływem agitacyi emelamedy żydowskiego z gub. mińskiej, Kopisza. Kopisz przez długi czas werbował wychodźców, aż wreszcie wyruszył za ocean ze znaczną partya. Działal on głównie wśród chasydów, którym opowiadał, że miał od Boga objawienie, nakazujące mu prowadzić żydów do Australii.

W gub. kowieńskiej, oprócz żydów, do Afryki południowej udają się także miejscowi chłopci, mieszcianie i drobna szlachta. Do powstania ruchu wychodźczego do Afryki wśród ludności chrześciańskiej, przyczynił się głównie pewien chłop z pow. szawelskiego, który, losami rzucony na Przylądek Dobrej Nadziei, został przedsiębiorcą wynajmu robotników w Johannesburgu i porozumiał do swych znajomych w gub. kowieńskiej listy, zachęcające do emigracyi. Przy niektórych listach były bilety wolnej jazdy z Liverpoolu do Capstadu.

— **Damy angielskie** postanowiły w katedrze miasta Peterborough wmurować tablicę, ku uwiecznieniu pamięci Maryi Stuart. Tablica umieszczoną będzie w pobliżu miejsca, w któ-

rem królowa została pochowana po spełnieniu egzekucji.

— **Pudel — pianista.** Doroczny jarmark jesienny w Bazylei, ma przywilej ściągania całej bandy przeróżnych panoram, menażeryj, hecarzy i gimnastyków wędrownych, którzy się w budach popisują przed licznymi widzami. Największe zajęcie obudził w tym roku „Teatr zwierzęcy“, a w nim pudel, który, ufrzyzowany na „prawdziwego“ muzyka z długą grzywą, zasiadał przy pianinie i wykonywał przednimi łapami najtrudniejsze nawet utwory. Widzom nie mogła się w głowie pomieścić ta zmysłowość psa, ale nie śmieli niczego podejrzewać. Pewnego dnia jednak przybyli na przedstawienie dwaj jacyś obywatele, którzy śnać wracali ze śniadanka, dobrze zakropionego sokiem Bachusa, poczęli bowiem w głos nucić grane przez pudła melodie, zapominając o względach należnych sali koncertowej. Gdy wreszcie poczęli machać w powietrzu łaskami nad grającą artystą — nastąpiła katastrofa. Pudel pianista, wystraszony, umknął od instrumentu i schował się za kulissami. Wszyscy sądzili, iż koncert ulegnie przerwie, tymczasem — o dziwo! — pianino grało samo dalej zaczęły utwór. Zrozpaczony dyrektor próżno ciągnął za hamulec, pianino dokończyło melodię — i dopiero zamilkło.

— **Panorama racławicka.** Na wzgórzu Stryjskiem (plac Wystawy krajowej), otwartą została ponownie od 1 maja b. r. Panorama racławicka, codziennie od 9 rano do 8 wieczorem. Ceny wstępu: w dni powszednie 50 ct. od osoby, w niedzielę i święta 25 ct. od osoby. Dla grup i wycieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacji rzemieślniczych lub wojskowych, za jedną asygnação, po którą dzień naprzód do zarządu zgłoszą się należy, po 15 tj. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuszki 7.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Jutro przedstawioną będzie sztuka Sudermanna p. t.: „Walka motyli“ — główne role odegrają pp.: Stachowiczowa, Cichocka, Żelazowska, Czaplińska, Fiszer, Woleński.

W piątek po raz trzeci „Historia jakich wiele“.

W sobotę „Balladyna“.

Odbywają się próby z trzech nowych jednoaktówek: „Oudowna kuracya“ Nagody, „Prawa duszy“ Giacosa i „Rachunki“ Paillerona.

Od wczoraj rozpoczęły się próby z tragedii Schillera p. t.: „Don Karlos“. Pierwsze przedstawienie dane będzie w dniu 1 grudnia.

Premiera. Najbliższą na lwowskiej scenie premierą będzie Żegoty Krzywdzica komedia w 4 aktach, a 5 odsłonach p. t. „Odrzewaną miłość“, w której główne role odegrają pp. Fiszer, Żelazowscy, Stachowicz, Feldman, Gostyńska, Cichocka, Gasiński, Kliszewski, Hierowski i inni.

Artystyczną pamiątką po przyszlono-rocznej wystawie jubileuszowej węgierskiej, będzie album, składający się z całego szeregu ilustracji, odtwarzających pięknością natury lub przeszłością historyczną sławne miejscowości, obrazy i dzieła sztuki, oraz wszystko, co znajduje się pod jego nazwą na wystawie Budapeszteńskiej. W albumie zapowiedzianem przesuną się przed oczami widza całe Węgry a objaśnienia opracowane zostaną w czterech językach: węgierskim, niemieckim, francuskim i angielskim; przystępne tem samem będą dla całego świata. Znaczną część zdjęć dokonał Berthold Vágó, fotograf węgierskich kolei państwowych; protektorat nad wydawnictwem objął minister handlu; wydawcą jest p. Juliusz Laurencie, komitet redakcyjny uzupełnił: Leopold Palóczy (opracow. w języku niemieckim), Stanisław Timar (węgierskim), Ernest Pirany (niemieckim i węgierskim), Henryk Fouquan (francuskim) i Juliusz Steiner (angielskim). Zszyt okazowy przedstawia się nader artystycznie. Całość obejmować będzie zeszytów 12, ilustracji 190. Cena całego wydawnictwa przystępna dla wszystkich, wynosi bowiem tylko 4 zł. 80 ct.

Pomnik Angiera. Przedwczoraj odbyło się w Paryżu odsłonięcie pomnika Emila Angiera. Mimo niepogody zgromadził się na placu Odeonu liczytny tłum publiczności. Obecni byli: Dumas, Claretie, Sardou, Got, Bourget, Meilhac, wielu deputowanych, literatów i artystów. Posąg, dzieło Barriera, zyskał ogólne gorące uznanie. Na cześć wielkiego mistrza sztuki scenicznej wygłosili mowy: minister oświaty Combes, Claretie, Coppée i Paweł Déroulède.

Biblioteka powszechna. P. Mantegazza: „Jak dożyć sędziwego wieku?“ przekład K. O. Nakład i druk księgarni W. Zukerkandla.

O „Bibliotece powszechnej“ Zukerkandla pisałem niejednokrotnie — a sąd mój wypadł bardzo dla niej przychylnie. W tej chwili mam przed sobą Mantegazzę, pisarza bardzo popular-

nego, bardzo czytanego, chociaż często lekceważonego przez pewną grupę uczonych. Nie o to mi chodzi jednak. Nie myślę krytykować dzieła poczytnego autora z punktu naukowego — to rzecz specjalistów. Pragnę zwrócić uwagę tylko na literacką stronę przekładu. Chwaliłem, kiedy według mego zdania, było co chwalić, przekład pana K. O. na to nie zasługuje. Pod względem literackim jest on dokonany — niżej wszelkiej krytyki. Takimi przekładami może dajmy na to pan Feizinger karmić swoją ubogą publiczność, przed naszą już z czemś podobnem stawać nie można. Kto pragnie ćwiczyć się w stylistyce — i owszem, ale przed sąd publiczny z takimi ćwiczeniami stawać nie wolno. Jest to wielka przykreść dla pisarza i dla wydawcy; pisarz nie zawsze może być dobrze zrozumiany, skutkiem złego przekładu, a wydawca słusznie ganiony. Aby zarzut mój nie wyglądał gołosłownie, przytoczę kilka przykładów.

„Czyż statystyka nie dowodzi codziennie, że występi z matematyczną dokładnością odrzucając pewien procent miesięczny i roczny...“

„Zanim mi nie dowiodą, że człowiek w wieku podeszłym (gdyby był i jak starym) nie może być zdrowym...“

„Bardziej niż zadowolonym jestem żyjąc; byłbym mię miał i podagra męczyć, byłbym był i kaleką.“

Nie liczę takich wyrazów jak: cyndał (wyrzucił), nieżyjący teraz — sandał, drzewo sandałowe?, nawyczka (wyraz z rosyjskiego) i w. i. Doprawdy, nie godzi się lekceważyć czytelników.

F. R.

Ludoznawcza czeska wystawa.

(Ciąg dalszy).

VIII.

Poznawszy okazy pracy kobiet w dziale przemysłu artystycznego, godzi się też choćby rzucić okiem na pracę dłoni męskiej, zapełniającą cały środek skrzydła prawego.

Nie myślę wdawać się w omawianie szczegółowe pomieszczonych tu zabytków sztuki czeskiej, bo nie chodzi mi o ich znaczenie starożytnicze, lecz ludoznawcze. Dlatego podniosę te tylko przedmioty, na których właścicielnicy czeski wycisnęli piętno swego artysty. Ze sprzętów należy więc tutaj sprzęty z izb chałup czeskich, malowane w rozmaite wzory na tle zielonym, czerwonym i t. p.

Na stołkach, łózkach, kołyskach i t. p. spotykamy drobne, a wdzięczne rzeźby ludowe. Przedewszystkiem jednak zasługują w dziale rzeźb na uwagę zabawki, wyrzynane kozikiem, formy piernikarskie z drzewa, nie raz dwuwiekowe, wreszcie rąbiki („roubiky“), które służą do zwijazywania snopów i jako dary chłopaków dla dziewczuch bywają przez nich rzeźbione na główce, lub wykładane ołowiem.

Od wspaniałych foliałów pergaminowych z miniaturami ważniejsze są dla ludoznawcy proste modlitewniki ludowe, gratulacje, listy miłosne, książki lekarskie i t. p. rękopisy z XVIII i b. w. ze swymi kwiatami, różami, malinami, niezapominajkami, słonecznikami, żółdziejami, ptakami i t. p. Te malowania bowiem, połączone z haftami i piśankami, stanowią materiał nieoceniony do porównawczej estetyki ludów.

Olbrzymi zbiór kieramieniczny zaznacza widza z dziejami garncarstwa czeskiego. Motywy ludowe można tu odnieść na dzbanach cechowych i misach już z XVII w. Uderzają mianowicie czeskie misy zielonkowe z ornamentem zielonym, o konturach brunatnych, i talerze białe z wianeczkami. Charakterystyczne są też garnki południowo-wschodnie czeskie, jasnobrunatne, jasnozielone i jasnoczerwone z ozdobami czarnymi, nakładanymi. Z morawskich wyrobów wymieniam białe dzbanki, talerze i misy z różnymi, najprawdopodobniej wyrabiane w Holicach. Towarzyszą im Wyszków lubują się w misach i dzbankach, malowanych we wzory niebieskie. Najpiękniejszą jest jednak biała majolika słowacka, zadziwiająca inwencją, mnogością kształtów i barw. Zbiory wyrobów szklanych, kruszcowych, monety i medale, pomijam z powodów podobnych, jak zbiory zabytków sztuki. Budowlami ludowymi, których modele widzieliśmy w hali głównej, także się teraz nie będę zajmował; wolimy je przestudować na nawsiu.

Pozostało jeszcze wspomnieć o kilku działach, by wyczerpać to, co pomieścić w sobie olbrzymi pałac główny. Że zaś są to działy o charakterze cywilizacyjno-dziejowym, a nie ludowym i zjadają należyte omówienie na innem miejscu, wymienię tylko pokrótce, co na wystawie zawierają.

W dziale kościelnym katolickim (ewangelicki bowiem ma osobny pawilon) chodziło o unocześnienie wpływu katolicyzmu na lud czeski od czasów pierwszych apostołów słowiańskich, których tu widzimy na obrazie Matejki, aż podziśdzien. Osiągnięto to za pomocą map dziejowych i dyagramów, wyłożenia próbek piśmiennictwa katolickiego cze-

skiego i jego bibliografii, podobizn patronów św., pamiątek po nich i literatury o nich i t. d. Piękną grupę stanowi wystawa bractw i towarzystw katolickich, oraz zbiór przyborów kościelnych, wyrabianych przez „Akademię chrześcijańską“ w Pradze. Zabytki sztuki kościelnej zajmują poważną część hali środkowej skrzydła prawego obok zabytków przemysłu artystycznego.

Oddział prawniczy najmniej nęci widza swymi aktami i pergaminami; jedynie sążniste miecze katowskie i buty hiszpańskie przemawiają do wyobraźni. Nie można jednak powiedzieć, by wrażenie, stąd odniesione, było przyjemnem.

W oddziale handlowym króluje olbrzymia mapa Fr. Kaszpara, uzmawiająca za pomocą patyczków różnej barwy i wysokości stan majątkowy zakładów finansowych w krajach korony św. Wacława. Mapa jarmarków, dawny kram kupiecki, środki reklamy, pocztą i wystawa filatelistów, środki komunikacyjne, zabezpieczenie życiowe, towarzystwa, kluby i Izby handlowe, szkolnictwo, piśmiennictwo i czasopiśma fachowe, wreszcie manekiny w dawnych strojach kupieckich wypełniają ten bogaty oddział.

Przedział akademicki zapoznaje nas przez szereg tablic statystycznych ze stanem społecznym i majątkowym rodzień studentów i wpływem jego na wybór powołania. Księgi towarzystw akademickich dają obraz życia młodzieży czeskiej w ostatnich czasach, podczas gdy mundury legii akademickich przypominają przeszłość niepowrotną. Czasopiśma i dzieła, wydawane dla, przez i nakładem słuchaczy szkół wyższych świadczą o żywym ruchu umysłowym wśród młodzieży czeskiej.

Dział muzyczny składa się z wystawy dawnych narzędzi muzycznych, ze zbioru rękopisów i druków muzycznych, wystawy prac kompozytorów czeskich z i b. w.; koroną tego działu są Fryderyk Smetana, Ant. Dwořak, Karol Bendl i Zdenko Fibich, otoczeni wieńcem towarzystw śpiewackich i wirtuozów z Ondrzejkiem na czele.

W dziale teatralnym prym dzierży „Teatr narodowy“ (Narodni diwadlo) praski, który prócz mniej udatnego odtworzenia sceny z opery Smetanowej „Libusz“ wystawił modele swych dekoracji, garderobę, rekwizyty, fotografie swych członków, dyagramy i trofea z wystawy muzyczno-teatralnej wiedeńskiej. Tuła się doń teatry pilzeński i berneński. Czaszy ubiegłe nędzę autorskiej i aktorskiej przedstawiają ubożuchne izdebki wkrzesicieli teatru czeskiego, J. K. Tyla i W. Kliepery, oraz scena z dramatu romantycznego „Bzetysław i Jitka“, śmieszna zamiast tragicznej. Osobne grupy stanowi wystawa trup prowincjonalnych i wystawa teatrów amatorskich, których jest w Czechach moc ogromna.

W dziale piśmienniczym nie może nam, którzy mamy Estreichera, imponować mimo całej doskonałości zbiorowa praca bibliograficzna, spożytkowana w dyagramach 32 grup, na jakie całe piśmiennictwo czeskie podzielono, i w olbrzymim dygramie ogólnym. Dygram ten wykazuje dzieł czeskich od najdawniejszych czasów znanych aż po koniec 1894 roku 38.054. W interieurach osobnych starano się zebrać wszystko, co otaczało piśmarza czeskiego w jego pracy, i tak powstały pracownie głośnego fizjologa, prof. wrocławskiego i praskiego J. E. Purkyniego, oraz znanego polonofila J. W. Fricza. Osobne przedziały poświęcono też czeskiemu Lindemu, J. Jungmannowi, przyjacielowi Brodzińskiego, Wł. Czelakowskiemu, dziejopisarzowi F. Palackiemu, piewcy „Wieczornych pieśni“, W. Halkowi, pierwszorzędnemu fejtłoniście, J. Nerudzie, zbieraczowi pieśni ludu, J. K. Erbenowi, filozofowi i mytologowi, J. I. Hanuszowi, oraz twórcy pomnikowych powieści dziejowych, ks. B. Trzebiżskiemu. Zebrano też nieco pamiątek po autorze „Córny Sławy“, J. Kollarze, po nieszcześliwym Hawliczku Borowskim i po twórcy „Starożytności słowiańskich“, P. Szafarzyku. Przed tymi interieurami wznosi się pomnik patryarchy sławistyki, J. Dobrowskiego. Za szczegółowych dyagramów wspomnę dyagram przekładów z polskiego, wykonany naturalnie przez nieustrudzonego naszego przyjaciela, E. Jelinka. Śliczne są mapy miast rodzinnych pisarzy czeskich prof. E. Milbauera. Do wystawy okazy piśmiennictwa ze wszelkich gałęzi dodano czytelną, w której goście wystawowi mogą czytać i przeglądać wszystkie czasopiśma, dzienniki, wydawnictwa ilustrowane i pomnikowe czeskie, oraz załatwiać swą korespondencję.

Oddział „Czeska kobieta“ daje nam po znać mnóstwo śpiewaczek, wirtuozek, kompozytorek, artystek, przewodniczących setek towarzystw, słowem mnóstwo emancypantek, ale najmniej filantropiek takich, jak Anna Naprstkowa, lub M. Riegrowa, i — kobiet. Mimo pewnego uznania dla ruchu, którego myśli zasadniczej nie mogę odmówić słuszności, muszę wyznać, że opuściłem ten oddział w nastroju pesymistycznym.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dr. Fr. Krček.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Nowa taryfa towarowa. Jak już wiadomo z depeszy, dziennik rozporządzeń dla kolei żelaznych i żeglugi zawiera ogłoszenie generalnej dyrekcji austriackich kolei państwowych o zaprowadzeniu nowej taryfy towarowej od dnia 1 stycznia 1896 r. Z ogłoszenia okazuje się, iż Rząd uwzględnił w szerokiej mierze postawione przez radę kolejową wnioski, chociaż całkowite przyjęcie tych wniosków nie było możliwe z powodu oczekiwanego obniżenia się dochodów na liniach kolei północno-zachodniej, które będą upaństwowione. Podwyższenie taryfy, pierwotnie projektowane, utrzymane zostało w mocy tylko dla przesyłek pospiesznych i pakunków I i II klasy, oraz I taryfy specjalnej. Przy wszystkich klasach następnych i taryfach wyjątkowych doznał pierwotny projekt znacznej redukcji. W szczególności przy I taryfie wyjątkowej, która z powodu przewozu węgla jest nader ważna, zredukowano obecną podwyższenie do maximum 2 zł. na wagonie. Prócz tego ułożono w ten sposób taryfę, że przy oddaleniach po nad 300 kilometrów dotychczasowe opłaty przewozowe pozostały prawie bez zmiany. II taryfa wyjątkowa nie została podwyższona; również V taryfa wyjątkowa doznała tylko małych modyfikacji. Projekty ulg dla ruchu wywozowego, proponowane przez radę kolejową, zostały uwzględnione. Nowa taryfa przewozowa wchodzi w życie od 1 stycznia 1896 roku także na liniach czeskiej kolei zachodniej, centralnej kolei morawsko-szląskiej, granicznej kolei morawskiej i na linii Hohenstadt Zóptau, gdzie dotychczas wyższe taryfy niż na innych liniach państwowych obowiązywały.

Międzynarodowa ankieta rybacka we Wrocławiu. O przebiegu tej ankiety, zwołanej przez niemiecki związek rybacki, a odbytej we Wrocławiu, otrzymujemy następujące szczegóły:

W naradach wzięli udział: ks. Hatzfeld-Trachtenberg, prezes niemieckiego Towarzystwa rybackiego; prof. dr. Grimm z Petersburga, członek honorowy rosyjskiego Tow. rybackiego; dr. Ferdynand Wilkosz, prezes krajowego Tow. rybackiego w Krakowie; J. Landgraf, inspektor rybactwa w Węgrzech; prof. dr. Weigel, generalny sekretarz niemieckiego Tow. rybackiego; prof. dr. Braun, prezes wschodnio-pruskiego Towarzystwa rybackiego; dr. A. Seligo, fachowy kierownik wschodnio-pruskiego Towarzystwa rybackiego.

Głównym punktem narad było podniesienie hodowli łososia w dorzeczu Wisły. Wnioski w tej mierze stawiali prof. dr. Grimm i prezes dr. Wilkosz. Ostatecznie uchwalono: Ponieważ dotychczasowe wpuśczenie ikry łososia podniosło znacznie rozmnożenie się tej pożytecznej ryby w dorzeczu Wisły, należy działać dalej w tym samym kierunku, z większą wszakże wydatnością, tak, aby co roku wpuszczać co najmniej półtora miliona ikry. Koszta wyhodowania tak wielkiej ilości ikry, rozdzielili między siebie reprezentanci Niemiec, Rosyi, Galicji i Węgier. Ponieważ wpuśczenie ikry będzie się odbywało przeważnie na terytorium galicyjskiem, wskutek tego całe kierownictwo złożono w ręce krajowego Towarzystwa rybackiego w Krakowie. Zebranie uchwaliło też na wniosek dr. Wilkosza, zgodnie z zapatrywaniem galicyjskiego Wydziału krajowego poczynić wspólne kroki i swoich rządów, ażeby dla całego biegu Wisły wydane zostały jednako- we zarządzenia ochronne łososia, szczególnieć co do pory ochronnej, tarlisk, ochrony wód przed zanieczyszczeniem, określenia wielkości ryb, mogącej być w handel wprowadzoną. Uchwalono też ponawiać od czasu do czasu takie narady, dla podniesienia hodowli ryb w dorzeczu Wisły. Prof. dr. Grimm wyraził zdanie, iż byłoby nader pożądanem, ażeby niemiecki Związek rybacki dał inicjatywę do utworzenia międzynarodowego Towarzystwa rybackiego, któreby zajmowało się międzynarodowymi sprawami rybackimi. Obecni uznali słuszność tego zapatrywania. a prezes niemieckiego związku przyrzekł zająć się tą sprawą. Dr. Wilkosz przedłożył dalej życzenie, że byłoby pożytecznem, gdyby inne Towarzystwa rybackie zechciały popierać galicyjskie także przy rozpuszczaniu ikry innych gatunków ryb; poparcie takie przyrzeczono. W końcu uproszono przewodniczącego ks. Hatzfelda, ażeby przyjął dalsze przewodnictwo nad tym nowym związkiem, mającym się opiekować hodowlą ryb w Wiśle i aby ponownie zebrać do Wiednia zwołał.

Czynność około rozpущenia do dorzecza Wisły półtora miliona narybku łososia, rozpocznie się od r. 1896.

W związku z tem donoszą z Petersburga: Prof. Grimm, który jeździł w charakterze delegata do Wrocławia na kongres w

kwęsty hodowli i połowu łosia w Wiśle, zakomunikował Towarzystwu rybołówczemu w Petersburgu, że zakłady rybołówcze austriackie i niemieckie wpuszczają do Wisły około 900.000 zarybku łosia, otrzymywanego przez sztuczne wylęganie. Tej jednak ilości okazało się za mało i niezbędne są usiłowania trzech państw. Niemcy przyobiecały asygnować 3.000 marek, Austria 1.500 marek oraz dostarczać przynajmniej 40.000 zarybku, Rosja zaś ma złożyć 600 r., z których połowa już została wniesiona.

Monopol wódeczny w Królestwie polskiem. Z Petersburga donoszą, że ministerstwo skarbu stara się o uzyskanie na r. p. kredytu w wysokości miliona rubli na prace przygotowawcze około wprowadzenia monopolu wódecznego w Królestwie Polskiem. Kredyt ten przeznaczony jest głównie na wydawanie zaliczeń, żądanych na budowę przez osoby prywatne rektyfikacji do oczyszczania spirytusu skarbowego i na budowę składów. We wszystkich guberniach Królestwa Polskiego postanowiono otworzyć od 13 stycznia 1898 r. 52 składów, z których połowa urządzona będzie na koszt skarbu.

Zbiory w Rosyi. Według tymczasowego doniesienia ministerstwa rolnictwa w sześćdziesięciu guberniach europejskiej Rosji włącznie z Królestwem Polskiem zbiór, wyrażony w 1000 czwartych, wynosi: żyta 122.337, pszenicy ozimej 16.983, pszenicy jarej 25.900, owsa 100.458, jęczmienia 29.622, tatarski 7237, prosa 6524, kukurudzy 3619, grochu 2512.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 9 listopada do 16 listopada b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara — do —, nowa 7-05 do 7-30, żyto stare — do —, nowe 6-35 do 6-55, jęczmień browarny 4-55 do 6-15, pastewny 4-90 do 5-—, owies 5-30 do 5-60, hreczka 6-60 do 7-—, kukurudza zeszłoroczna 5-— do 5-50, nowa — do —, proso — do —, groch do gotowania 6-— do 8-25, groch pastewny 5-— do 5-50, fasola — do —, bobik 4-55 do 4-80, wyka 4-25 do 4-75, koniuczyna 30-— do 35-50, koniuczyna biała n. 40-— do 60-—, anyż rosyjski — do —, anyż płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy nowy 8-15 do 8-65, rzepak nowy — do —, stary — do —, lnianka 5-75 do 6-—, nasienie lniane — do —, soczewica — do —, rzepik zimowy — do —, nasienie koprowe — do —, chmiel nowy 62-50 do 98-—, nafta zwykła 17-— do 18-—, salomowa 19-— do 20-—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 13-55 do 13-85.

OSTATNIA POCZTA

Stan cholery w dniu 19 listopada 1895. W powiecie borszczowskim w Piłat-kowcach pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba.

W powiecie buczackim w Pilawie pozostają z dni poprzednich 1, zachorowała 1, umarła 1, pozostaje w leczeniu 1 osoba.

W Czortkowie pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba.

W powiecie busiatyńskim w Calejowie pozostają z dni poprzednich 1, wyzdrowiała 1 osoba; w Chorostkowie pozostają z dni poprzednich 1, wyzdrowiała 1 osoba; w Niżborgu starym zachorowały 3, umarła 1, pozostają nadal w leczeniu 2 osoby.

W powiecie kamienieckim w Radziechowie pozostają z dni poprzednich 1, zachorowała 1, pozostają nadal w leczeniu 2 osoby; w Sielcu białym pozostają nadal w leczeniu 3 osoby.

W powiecie trembowelskim w Budzajowie pozostają z dni poprzednich 1, zachorowała 1, pozostają nadal w leczeniu 3 osoby. Razem pozostają w leczeniu z dni poprzednich 11 osób, zachorowało 6 osób, wyzdrowiała 2 osoby, umarły 2 osoby, pozostaje w leczeniu 13 osób.

Najj. Pan przyjął podczas publicznych posuchów w d. 18 b. m. między innymi, noszących nazwę sekcji w Ministerstwie radę Dworu Jaunera oraz ministra rezydentów Kuczyńskiego.

Ambasador włoski przy Najw. Dworze hr. Nigra, powrócił do Wiednia, przerywając swój urlop.

Ambasador rosyjski przy Najwyższym Dworze hr. Kapnist wraca — według Pester

Lloydu — dzisiaj do Wiednia na swe stanowisko.

Według Pester Lloydu książę Fürstenberg obecnie przydzielony do austro-węgierskiej ambasady przy Kwirynale, ma być przeniesiony do ambasady w Petersburgu.

Austro-węgierski ambasador przy Watykanie hr. Revertera, udał się w d. 16 b. m. z Saleburga do Rzymu.

Fremdenblatt pisze pod dniem 18 b. m.: Pozbawione wszelkiej godności zachowanie się galeryj na ostatnim posiedzeniu Izby posłów, wywołało we wszystkich kołach, którym chodzi o dobrą sławę austriackiego parlamentaryzmu nadzwyczaj przykre wrażenie. Według ogólnej opinii, miało tu miejsce z góry ukartowane a wymierzone przeciw powadze Izby postępowanie. Obecnie przeto rozważają, w jaki sposób można by najlepiej na przyszłość zapobiedz tego rodzaju usiłowaniu. Parlamentowi nie brak zaiste sposobów skutecznego zabezpieczenia swej powagi i usunięcia sprawców skandalu napowrót tam, gdzie dotąd byli czynnymi.

Klub konserwatywny (hr. Hohenwarta) odbył w dniu 18 b. m. posiedzenie, na którym przyjęto oświadczenie br. Dipauli'ego i siedmiu jego towarzyszy o wystąpieniu z klubu z ubolewaniem do wiadomości. Klub obradował następnie dalej nad przedmiotami najbliższego porządku dziennego i uchwalił głosować za odpowiednimi wnioskami komisji.

Koło polskie na dwóch posiedzeniach obradowało nad sprawą emigracji ludu z Galicji do Ameryki, nad petycją księży polskich zamieszkałych w Wiedniu, skarżących się na zaniechanie polskiego kościoła w stolicy Państwa (kościół św. Ruprechta), oraz prowadziło dalszą dyskusję nad budżetem. Petycję w sprawie powstrzymania emigracji przydzielono do sprawozdania p. Wiewióreńskiego. Sprawę poczynienia kroków w celu uzyskania parafii polskiej w Wiedniu powierzono Prezesowi Koła p. Zaleskiemu. W dyskusji zaś nad budżetem omawiano sprawy łączące się z etatem Ministerstwa obrony krajowej a referent p. Popowski dał wyjaśnienia co do rozmaitych, podniesionych w ciągu obrad życzeń, i przyrzekł życzenia te podnieść tak w komisji budżetowej, jak w pełnej Izbie.

W dniu dzisiejszym odbywają się w Czechach wybory; wybiera mianowicie kurya gmin wiejskich. Wybory z kuryi miast i izb handlowych odbędą się w dniu 22 b. m. (w piątek), wybory zaś z kuryi większej posiadłości ziemskiej w dniu 26 b. m. Jutro zaś odbywają się wybory do Sejmu w Krainie z kuryi gmin wiejskich.

Jak donoszą *Narodni Listy* deputowany dr. Klač zaprosił na dzień 26 b. m. deputowanych do Izby posłów, Słoweńców i Kroatów, którzy w r. 1893 po utworzeniu koalicji wystąpili z klubu hr. Hohenwarta, aby powziąć postanowienie, czy obecnie mają na nowo do klubu tego wstąpić. Gdyby to nastąpiło frakcja słoweńska w klubie Hohenwarta wzrosłaby do 17 członków.

Cesarz Wilhelm był wczoraj na obiedzie u austro-węgierskiego ambasadora Szögyeny'ego.

W sprawie zaprowadzenia jawnego postępowania w sądownictwie wojskowym w Niemczech, dowiadują się gazety berlińskie że ze wszystkich komenderujących generałów zapytanych o zdanie, tylko dwóch za taką zmianą się oświadczyło. Stanowczym przeciwnikiem zmiany tej jest także generał Hahnke, szef cesarskiej kancelarii wojskowej, cesarz natomiast ma popierać projekt ministra wojny, który żąda zaprowadzenia postępowania jawnego. Sprawą tą obecnie w Niemczech bardzo żywo się zajmują.

W grudniu, jak donosi *Grażdanin*, ma być zwołany do Petersburga zjazd gubernatorów dla rozstrzygnięcia ważnych kwestyj administracyjnych.

Na uposażenie duchowieństwa obcych wyznania wyasygnowano na rok przyszły około 2 milionów rubli, a mianowicie: dla duchowieństwa rzymsko-katolickiego w carstwie 565.949 rubli, w Królestwie Polskiem i w kraju Zakaukaskim 864.357 rubli, dla ormiańsko-gregoriańskiego 14.204 rubli, dla ewangelicko-luterańskiego, reformowanego i augsburskiego 118.580 rubli i dla mahometańskiego 50.956 rubli.

Goblet był radykalny prezesa gabinetu, miał w Paryżu na bankiecie mowę, w której

zaznaczył konieczność podtrzymania rządu Bourgeois a mianowicie jego programu tycającego się podatku dochodowego, rozdziału Państwa od Kościoła i reform socjalnych! Mowa ta zwrócona była przeciw przemówieniu senatora Waldeck-Rousseau.

Sprawa aresztowania Artona góruje nad wszystkimi innymi wypadkami politycznymi. Generalny prokurator podpisał już odezwę, domagającą się wydania Artona. Odezwę tę za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych wyeksedyrowano do rządu angielskiego przez specjalnego agenta Houlliera. Francuski ambasador w Londynie dowiedział się o aresztowaniu Artona dopiero z oficjalnej depechy z Paryża, komunikującej mu, że akta potrzebne do sprawy wydania Artona zostały już posłane. Arton zamknięty jest w więzieniu w Holloway. Prokuratora ambasady francuskiej w Londynie zawezwano z powrotem do Londynu z Boulogne, gdzie bawił na urlopie.

Sprawa Artona była również przedmiotem interpelacji w Izbie francuskiej, która wywołała, jak wiadomo, dyskusję zakończoną zwycięstwem rządu. W ogóle gabinet nowy zyskuje w Izbie coraz silniejszą podstawę. Większość Izby widzi, że jakkolwiek rząd jest radykalnym, posiada on uczucie lojalności, które daje mu siłę. Na posiedzeniu Bourgeois oświadczył, że nie zrobi żadnych koncesji, aby zyskać głosy socjalistów, nie odstąpi od programu swego i zawsze bronić będzie indywidualnej własności.

Urzędowy wynik dokonanych w niedzielę w całej Belgii wyborów do rad gminnych ogłoszony będzie dopiero w dniach najbliższych; jak już jednak wiadomo na podstawie dotychczasowych doniesień, w mniejszych miejscowościach wybrano ponownie dawne rady, natomiast w wielkich miastach a mianowicie w Brukseli, Gandawie, Antwerpii i Liège, rządzone dotychczas przez liberalne rady, stronnictwo liberalne poniosło dotkliwą porażkę. I tak rada miejska w Brukseli, złożona dotychczas wyłącznie z liberalnych, w przyszłości składać się będzie w połowie z umiarkowanych liberalnych, w połowie z katolików i socjalistów. Tak samo rada miejska Antwerpii, dawniej jednolicie liberalna, podług wyniku ostatnich wyborów liczyć będzie 16 liberalnych i 15 katolickich członków. I w radzie miasta Liège liberalni utracili dotychczasową swą przewagę, radę tego miasta w przyszłości stanowić będą do połowy katolicy i postępowcy. Socjaliści, którzy dotąd w radach gminnych wcale nie byli reprezentowani, wybrani zostali w znacznej liczbie na członków tych rad w wielkich miastach, w wielu zaś mniejszych miejscowościach fabrycznych dzierżycieli będą większość. Były prezes gabinetu Bernaert wygłosił w klubie zachowawczym mowę, w której wynik niedzielnego wyborów komunalnych nazywa waleśm zwycięstwem rządu. W rzeczy samej samodzielnie do niedawna, mianowicie w większych miastach belgijskich panowanie stronnictwa liberalnego, zostało złamane. Kwestya jest tylko, czy wtargnięcie tak znacznej liczby socjalistów do zarządów miejskich uważać należy za korzyść.

Salisbury miał przedwczoraj w Brighthon mowę, w której między innymi powiedział: Po mojej mowie w Guildhall sułtan przysłał mi pismo, oświadczające, że poważnie myśli o przeprowadzeniu przyrzeczonych reform i tę swoją wolę objawił już swoim ministrom. Dalej prosi sułtana Salisburego, aby to publicznie oznajmił z tem, że sułtan przyrzeczenie swoje zareca swoim cesarskim honorom. (Oklaski). Dalej mówił Salisbury następująco: Mocarstwa bezwzględnie uczynią wszystko, co można; ale w końcu grzech żąda odkupienia i tylko żałować należy, że właśnie ci będą cierpieć, którzy w pierwszym rządzie najmniej są winni.

Na podstawie otrzymanych z Konstantynopola relacji stwierdza *Pol. Corr.*, że ostatnie zarządzenia wojskowe Porty i okazana przy ich przeprowadzeniu energia oraz uczucie, wszystkim ambasadorom udzielone zapewnienie, że dla utrzymania spokoju i porządku w Konstantynopolu przedsięwzięto odpowiednie środki, nie omieszczały wywrzeć pewnego uspokojenia i zadowolenia, zarówno w dyplomatycznych kołach, jak między ludnością stolicy.

Sułtan udzielił przedwczoraj ambasadorowi włoskiemu posłuchania.

W pałacu sułtańskim zaszły w dniach ostatnich wielkie zmiany. Kilku szambelanów usunięto, a w ich miejsce powołano nowe osobistości do służby przy sułtanie.

Wiedeń, 20 listopada. Wiener Ztg. donosi: Najj. Pan nadał Slatinowi baszy krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

Wiedeń, 20 listopada. Wiener Ztg. ogłasza rozporządzenie co do nowej organizacji służby techniczno-leśnej przy władzach politycznych.

Wiedeń, 20 listopada. (Tel. pryw.) Najj. Pan przyjął wczoraj Pana Prezesa gabinetu hr. Badeniego na audyencyi.

Wiedeń, 20 listopada. Według zgody doniesień dzienników przygotowują na dzień 26 b. m. w hotelu Cap w Saint Martin (na południu Francji obok Nizy) apartamenta dla Najj. Pani. Na luty roku przyszłego mają być donajęta niektóre apartamenta w tymże hotelu, z czego wnoszą, że Najj. Pan przybędzie w lutym do St. Martin.

Wiedeń, 20 listopada. Wiener Abendpost pisze, iż doniesienie o bliskim jakoby ustąpieniu hr. Kiemanssega z urzędu Namiestnika Austrii dolnej jest zupełnie zmyślonem i oświadcza, że tem samem upadają wszelkie tendencyjne wiadomości o kombinacjach z tem ustąpieniem związanych.

Wiedeń, 20 listopada. Biuro Izby posłów t. j. jej prezydium odbędzie dzisiaj konferencję, na której zastanowi się nad zmianą regulaminu Izby posłów w tym kierunku, aby na galeryach nie mogło mieć miejsce przepełnienie i aby uniemożliwić zakłócanie porządku z galeryj.

Wiedeń, 20 listopada. Powracający tu na stanowisko swe ambasador rosyjski hr. Kapnist zaraz jutro przyjęty będzie przez Najjaśniejszego Pana.

Ambasador austro-węgierski przy dworze rosyjskim książę Liechtenstein, udaje się jutro na stanowisko swe do Petersburga.

Rzym, 20 listopada. Kardynał Lucyan Bonaparte zmarł skutkiem ataku apoplektycznego.

Sofia, 20 listopada. Książę Ferdynand bułgarski otrzymał z okazji urodzin księcia Cyryla od sułtana i wielu panujących telegramy gratulacyjne.

Car Mikołaj odpowiedział nader łaskawie na telegram ks. Ferdynanda, zawierający powinszowania z powodu urodzin w. księżnej Olgi.

Londyn, 20go listopada. W nocy zmarł tu ambasador Rustem basza.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 listopada 1895, godzina 10 minut 30. Akcje kredytowe 371-25, Akcje kolei państwowej 360-—, Akcje tytoniowe —, Anglo-austriackie 165-50, Unionbank —, Południowej 100-—, Renta papierowa —, Akcje banku dla krajów koronnych 242-75, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97-50, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 96-70, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 59-05-— Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 20 listopada 1895 r. godz. 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 86-—, Węgierskie akcje kredytowe 440-50, Akcje anglo-austriackie 166-—, Akcje banku Union 3176(?), Akcje kolei Południowej 99-50, Losy tureckie 53-—, Akcje kolei państwowej 359-75, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 293-—, 4-prc. galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 97-—, Akcje tytoniowe 187-—, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 96-70, Akcje kolei Elbetal 260-—, Akcje banku dla krajów koronnych 243-—, 4-prc. węgierska renta złota 120-30, Akcje banku związkowego 152-50, Rubel papierowy 130-25, Węgierska renta papierowa 98-10, Kredytowe ziemskie 461-—, Kredyty 371-75, Rimamurania 257-—. Usposobienie ustalone.

Giełda zagraniczna, dnia 19 listopada 1895 r. godzina 5 minut — Paryż: 3-pro. renta 100-47, lombardy —. Usposobienie —. Berlin: Rubla rosyjskie 220-80, Akcje kredytowe 232-40, Polskie listy zastawne —, Papiery galicyjskie —, Nowa rosyjska pożyczka 66-60, Austriackie banknoty 169-50, Lombardy 42-66. Usposobienie —.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki

Ruch pociągów w kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi				Ze Lwowa odchodzą			
	pospieszne		osobowe		pospieszne		osobowe	
Z Berlina	1:22	5:10	7:00	9:00	Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8:40	2:50	11:00
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1:22	8:40	5:10	7:00	Do Warszawy	—	—	11:00
Z Warszawy	5:10	—	—	9:00	Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/2 do włącznie 30/3)	8:40	—	11:00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/2 do włącznie 30/3)	—	—	—	9:00	Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	—	—	11:00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 1/2 do włącznie 30/3)	5:10	—	—	—	Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11:00
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	9:06	Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11:00
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5:10	1:22	—	—	Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11:00
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	7:00	—	Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8:40	11:00	4:55
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1:22	—	—	9:06	Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2:50	4:55
Z Mező-Laborca (Peszty, Miskolca) przez Przemyśl	—	—	—	9:00	Do Mező-Laborca (Peszty, Miskolca) przez Przemyśl	—	—	4:55
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1:22	—	—	Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	4:55
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1:22	—	9:00	Do Chabówki przez Przemyśl	—	2:50	4:55
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1:22	7:00	9:00	Do Chyrowa przez Przemyśl	—	—	4:55
Z Zawocznego (Peszty, Miskolca, Munkacza)	—	—	12:05	8:10	Do Zawocznego (Munkacza, Miskolca, Pesztu)	—	—	5:25
Z Hrebenowa (od 10/1 do 31/3)	—	—	—	1:42	Do Hrebenowa (od 10/1 do 31/3)	—	—	9:33
Ze Skolego i Strija	—	—	12:05	8:10	Do Skolego i Strija	—	—	9:33
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Striję	—	—	12:05	8:10	Do Stanisławowa i Chyrowa p. Striję	—	—	9:33
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowice, Kimpolunga, Bukaresztu i Jas	9:50	—	—	—	Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowice, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6:15	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	1:32	—	Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	10:35
Z Suczawy, Radowice, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	6:17	—	Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowice, Jas i Bukaresztu	—	—	3:40
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowice, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7:37	Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	9:15
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8:00	Do Bełża	—	—	9:15
Z Bełża	—	—	—	4:40	Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2:10	6:00
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2:09	9:44	—	8:02	Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego	—	1:56	5:46
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. głównego	2:25	10:00	—	8:25	Do Brzuchowic (od 12/3 do 10/3) w dni powszednie	—	—	3:20
Z Brzuchowic (od 12/3 do 10/3) w dni powszednie	—	—	—	8:25	Do Brzuchowic (od 12/3 do 10/3) w dni powszednie	—	—	3:26
Z Zimnejwody co święta i niedzieli aż do odwołania	—	—	—	8:15	Do Zimnejwody (od 12/3 do 10/3)	—	—	3:45

Uwaga: Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano.
W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedawane bilety strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonkowej. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Specjalista w chorobach żołądka, kiszek i wątroby
dr. Eugeniusz Kozierowski
po odbyciu specjalnych studiów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, zamieszkał przy ul. Kopernika 1. 3, I. piętro, i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 listopada 1895.

Hotel Europejski.

PP. Ks. Wołoszyński z Przemyśla, E. Ryński z Sokala, Fr. Stanek z Wiszki, K. Gołębski z Szumlan, M. Nowosielski z Rudki, J. Gizowski z Podwysokiego, A. de Stonecki z Zadurowa, Dr. Grudziński z Krakowa.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dni powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

Muzeum imienia Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej 1. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 20. listopada 1895.	
1. Akcje za sztukę.	
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	215 — 219 —
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa.	296 — 398 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	420 — —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210 — —
Akt. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200 — 203 —
Akt. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250 — 260 —
2. Listy zast. za 100 zł.	
Banku hip. 4 pr. kor.	96 50 97 20
5 pr. w. a.	— — —
wylosowane z 10 pr. premią	109 70 110 40
Banku hip. 4 1/2 pr. w. a.	100 — 100 70
Banku kr. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100 20 100 90
4 pr. w. a. los. w 57 l.	97 50 98 20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. 1. emis.	98 — 98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. 2. emis. w 41 1/2 lat	97 40 98 10
4 pr. w. a. los. w 56 l.	97 40 98 10
3. Listy dłużne za 100 zł.	
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr. 2 1/2 pr. w. a.)	— — —
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	— — —
4. Oblig. za 100 zł.	
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	— — —
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96 90 97 60
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101 — —
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	101 70 102 40
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105 — —
4 1/2 pr. w. a.	100 — 100 70
4 pr. w. a.	96 90 97 60
4 pr. koronowej	96 90 97 60
Losy miasta Krakowa	25 50 28 50
Stanisławowa	42 — —
5. Monety.	
Dukat cesarski	5 65 5 75
Napoleon	9 56 9 66
Półimperyal	9 70 — —
Rubel rosyjski srebrny	1 28 — 1 31 —
papierowy	1 29 50 1 30 50
100 marek niemieckich	88 70 89 15

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 listopada 1895.

Dług państwa.	płacą żądają	
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	99.35	99.55
lut-y-sierpień	99.35	99.55
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	99.75	99.95
kwiecień-październik	99.60	99.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	147.—	149.—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	149.50	150.—
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.50	159.50
" " 1864 po 100 zł.	198.—	199.—
" " 1864 po 50 zł.	198.—	199.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	154.50	155.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	120.40	120.60
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100.60	100.80
2. Obligacye ind. 5 pre. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—	—
Galicyi	—	—
Niższej Austrii	109.50	—
Siedmiogrodu	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pre.	96 75	97 75
3. Akcyje.		
Bank Anglo austr. 200 zł. emit. zł.	169.25	170.25
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	377.—	378.—
Niższej austr. Tow. eskont. po 500 zł.	860.—	880.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. ban. d. h. i. prz. & z. 200 wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. & 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koron. & 200 zł.	251.—	253.—
Bank austro-węgierski & 600 zł.	1020.—	1026.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—	—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	473.—	477.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) & 200 zł.	—	—

Północna kolej po 1000 zł. m. k.		płaca żądają	
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	3410. —	3430. —	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	295. —	297. —	—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	139 50	140. —	—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	205 25	206 25	—
4. Listy zastawne losowane.			
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.			
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	—	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	93.75	99.65	—
" " " 3 pr. em. 1889	117.25	118. —	—
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—	—
" " " " w 20 l. 7 pr.	—	—	—
" " " " w 36 l. 6 pr.	—	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—	—	—
" " " " po 4 pr. w 41 l. wyl. 98. —	99.10	—	—
" " " " po 4 1/2 pr. w	98.50	—	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100.50	101. —	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.40	—	—
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	100.30	100.80	—
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	—	—
" " " " w 41 l. wyl.	101.40	101.70	—
po 4 pr.	99.50	100.50	—
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)			
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—	—	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	99. —	100. —	—
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4 1/2 pr.	100.25	100 75	—
po 100 zł. 1887	—	—	—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	—	—	—
detto (Jarosław-Sokal)	—	—	—

Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884		płaca żądają	
z r. 1884	91.65	92.65	—
z r. 1886	97.75	98.75	—
z r. 1872	—	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—	—	—
Węg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr.	140 25	141 25	—
6. Losy.			
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	198. —	190. —	—
Clarego po 40 zł. m. k.	55. —	56. —	—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	—	140. —	—
Kaglewicha po 10 zł. m. k.	—	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.50	28. —	—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23. —	24. —	—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	60.50	61. —	—
Pańiego po 40 zł. m. k.	57.25	58.25	—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węg. po 5 zł.	17.50	18. —	—
Fundacja szpitala Arceya Rudolfa po 10 zł. a. w.	23. —	24. —	—
Salma po 40 zł. m. k.	68.50	69. —	—
St. Genois po 40 zł. m. k.	70. —	71. —	—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	42.75	46. —	—
Pożyczka Tryestu po 100 zł. m. k. po 50 zł. a. w.	150.25	152.25	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	53. —	55. —	—
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	—	—	—
7. Wekule (za 3 miesiące).			
Augsburg za 100 w. p. n.	—	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—	—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—	—	—
London za 10 ft. szt.	120.70	121.10	—
Paryż	47.90. —	47.95	—
Kurs siota.			
Dukat cesarski men.	5.71. —	5.73. —	—
pełnej wagi	5.70. —	5.73. —	—
Korona	—	—	—
20-frankówka	9.59. —	9.60. —	—
Rosyjski półimperyal	—	—	—
Talar związkowy	—	—	—
Srebro	—	—	—

WZWIĘSIENIA I URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 15294 (7963 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę spółki handlowej rolniczo-przemysłowej w Kołomyi dozwolona została w celu ściągnięcia kwoty 66 zł. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż 5/30 części realności dłużnika Mendla Teichera w Kołomyi pod Nr 239 1/4 położonej w h. 247/V objętej i 5/30 części tejże realności Jony Teichera własnych w dwóch na dzień 5 grudnia 1895 i 9 stycznia 1896 każdym razem na godzinę 10 przed połudn. wyznaczonych terminach, że pomienione części realności na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 403 zł. 73 ct. względnie 134 zł. 57 ct. wa., które służyć będą oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostaną sprzedane, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 40 zł.

37 et. i 13 zł. 45 ct. wa. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwala licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby na rzeczzone części realności poza jej prawa rzeczowe nabyli kurator w osobie adw. dr. Rittigsteina został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będących części realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tuś. registraturze mogą być przejrzane.
Kołomyja, dnia 19 października 1895.

L. 6435 (7962 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej wedle poz. 10 karty C. wyk. hip. l. 232 ks. gr. gm. Brzeżany w resztującej kwocie 1100 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nr. 13 w dniach 19 grudnia 1895 i 23 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 123 w Brzeżanach wedle poz. 1 karty

B. wyk. hip. l. 232 ks. gr. gm. Brzeżany własność Karola Szymańskiego stanowiącej. Cena wywołania wynosi 20254 zł. 25 ct. Wadyum ustanowiono na kwotę 2026 zł. Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty, lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.
O rozpisanie licytacji uwiadamia się strony interesowane a tych, którymby uchwala licytacyjna lub późniejsze z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, lub którzyby po 28 sierpnia 1895 hipotekę uzyskali na ręce kuratora adw. dr. Schüssla ze substytucją adw. dr. Czajkowskiego ustanowionego.
Brzeżany, 28 września 1895.

L. 5337 (7947 3

Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach rozpisuje niniejszem celem wydzierżawienia niżej podanych stacji mytniczych III licytację za pomocą ustnych lub pisemnych ofert.

Licytacja odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcji dnia 28 listopada 1895 o godz. 9 rano.

Oferty pisemne należy opiewać na 50 ct. zaopatrzone wnosić należy najdalej do 27 listopada 1895 do godz. 11 przed południem na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego.

Do ofert tych dołączonym ma być jako wadium 1/6 część ceny wywołania na rok jeden.

Zauważa się, że oferty, które po upływie powyższego terminu względnie po rozpoczęciu ustnej licytacji tj. dnia 28 listopada 1895 po godz. 9 wpłyną, uwzględnione nie będą.

Bliższe warunki tej licytacji zawarte są w rozporządzeniu Wys. c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z dnia 12 września 1895 l. 84304, które tu oraz w c. k. nadzorach straży skarbowej w Białej, Oświęcimiu, Myślenicach, Żywcu, Wadowicach, tudzież w c. k. Starostwach w Białej, Żywcu, Wadowicach i Myślenicach w godz. urzędowych przejrzeć można.

L. porządkowa	N a z w a		należytość od sztuk			Cena wywołania narok jeden
	gościńca	stacyi mytniczej i jej własność	bydła po- ciągowego w zaprzęgu	bydła pędzonego		
				ciężkie- go	lekkiego	
			c e n t ó w			
1	krakowski	Barwałd dolny myto drogo- we za 16 klm.	4	2	1	1162
2	myślenicki	Lubień myto drogowe za 16 klm.	4	2	1	1375
3	podtatrzański	Okrajnik myto drogowe za 16 klm.	4	2	1	105

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Wadowice, 15 listopada 1895.

L. 23138

(8031 2-3)

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Przemyśle podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem wydzierżawienia wyszczególnionych w podanym poniżej spisie rządowych stacji mytniczych w przemyskim c. k. okręgu skarbowym przy drugiej licytacji na dniu 24 bm. upadłych, odbędzie się w podpisanej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego dnia 28 listopada 1895 trzecia licytacja tak ustna jako też i za pomocą ofert pisemnych pod warunkami reskryptem wyskiej c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z dnia 12 września 1895 r. 83304 ogłoszonymi.

Oferty mają być wniesione do Dyrektora przemyskiego okręgu skarbowego najdalej w południe dnia, dzień licytację poprzedzającego t. j. do dnia 27 listopada 1895 i muszą być ściśle zastosowane do formularza ofert pisemnych podanego w powołanym reskrypcie wyskiej c. k. Dyrekcji skarbu do których wadium w gotówce lub w papierach wartościowych dołączone i na kopercie wraz z oznaczeniem stacji mytniczej podane ma być.

Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzytą przed licytacją w przemyskiej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w godzinach urzędowych, jakoteż w Nadzorze c. k. straży skarbowej w Przemyśle, Mościskach, Babicach i Jaworowie.

W Y K A Z

rządowych stacji mytniczych w przemyskim c. k. okręgu skarbowym, których wydzierżawienie na czas od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1898 w drodze publicznej licytacji rozpisuje się.

L. porządkowa.	N a z w a		Należytość od szluki			Cena	Licytacja odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Przemyśle dnia
	Okręg mytniczy	gościńca	bydła po- ciągowe- go w za- przęgu	bydła pędzonego		wywoła- nia na 1 rok	
			ciężkie- go	lekkiego			
c e n t ó w						złr	et.
1	Jazów nowy	krakowski	4	2	1	788	28 listopada 1895 od godziny 9 rano do 12 w południe
2	Laszki gościńce.	przemyski	4	2	1	1005	
3	Przemyśl Nr. I.	dobromilski	4	2	1	1228	Wszystkie cztery stacje mytnicze w Przemyśle wydzier- żawiają się łącznie
4	Przemyśl Nr. II.	przemyski	4	2	1		
5	Przemyśl Nr. III.	dobromilski	4	2	1		
6	Przemyśl Nr. IV.	przemyski	4	2	1		

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego
Przemyśl dnia 15 listopada 1895

L. 26369

(7990 3-3)

Celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dyktanym Mikołajów na czas od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1896 rozpisuje się niniejszem na dzień 28 listopada 1895 o godz. 8 rano do 1 po poł. publiczną licytację pod następującymi warunkami:

1. Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw od zawarcia kontraktów wykluzywnym nie jest,

2. mający chęć licytowania winni wykazać się przed komisją licytacyjną kwitem kasowym na 10 pr. wadium złożone w gotówce lub w efektach kwalifikujących się do przyjęcia na kaucję.

3. zastępcy powinni wykazać się przy licytacji pełnomocnictwem legalizowanym sądownie lub notaryalnie,

4. jako cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz w kwocie 1722 zł. słownie tysiąc siedemset dwadzieścia dwa zł.

5. pisemne oferty zaopatrzone w 10 pr. wadium wnieść należy do naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie najdalej do dnia 27 listopada 1895 do godz. 1 po południu,

6. Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowościach w pojedynczych okręgach położonych można zasięgnąć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie, jakoteż we wszystkich Nadzorach straży skarbowej lwowskiego okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Lwów, dnia 13 listopada 1895.

L. 6337 (7967 3-3)

Celem zaspokojenia pretensyj dr. Józefa Korna w kwocie 100 zł. aw. z pn. odbędzie się w Wadowickim c. k. Sądzie obwodowym dnia 30 stycznia 1896 i dnia 5 marca 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż dóbr tabularnych w 1/4 części dóbr Lgota zwanych lwh. 276 objętych Jana i Katarzyny Kłaputów własnych.

Cena szacunkowa wynosi 35592 zł. 3 et a. w.

Wadium 3559 zł 21 et. aw.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Biegański w Wadowicach.
Wadowice, 2 listopada 1895.

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Nowym Sączu podaje do publicznej wiadomości, że odośnie do obwieszczenia Wyskiej c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie z dnia 13 września 1895 l. 84304, i pod tymi samymi warunkami przedsięwziętą zostanie: trzecia licytacja w dniu 2 grudnia 1895 celem wydzierżawienia poniżej wymienionych na rok 1896. ewentualnie na dwa lata 1896 i 1897, lub na trzy lata 1896, 1897 i 1898.

Oferty pisemne zaopatrzone we wadium równające się jednej szóstej (1/6) ceny wywołania należy wnieść przed rozpoczęciem ustnej licytacji do rąk naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzytą w rzeczowej c. k. Dyrekcji oraz we wszystkich c. k. Nadzorach Straży skarbowej w jej okręgu położonych.

L. porządkowa	N a z w a		Należytość od sztuki			cena wywołania	Miejsce i początek licytacji
	gościńca	stacyi mytniczej i jej własności	bydła po- ciągowego w zaprzęgu	bydła pędzonego			
				ciężkie- go	lekkiego		
			c e n t ó w				
1	Zakliczyński	Bednarka, myto drogo- we za 16 kilom.	4	2	1	360	c. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu o godz. 9 rano.
2	dtto	Bogoniowice, myto drog. za 16 kilom.	4	2	1	1273	
3	Podtatrzański	Gorlice, myto drogo- we za 16 kilom.	4	2	1	2515	
4	dtto	Kasina wielka, myto drogowe za 16 kilom.	4	2	1	465	
5	dtto	Siekierzyna, myto drog. za 16 kilom.	4	2	1	656	
6	Zakliczyński	Sokół, myto drogowe za 16 kilom.	4	2	1	1400	

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego
Nowy Sącz dnia 13 listopada 1895.

L. 7884

(8041 1-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 16 grudnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 stycznia 1896 nawet poniżej takowej licytacja 2/5 części realności l. 26 według wyk. hip. 52 księgi gruntowej gminy Kotów Wania Muzyki własnej na rzecz Mojżesza Roznera pto 14 zł. 44 ct. z przyn. C. k. Sąd powiatowy.

Cena wywołania 67 zł. 60 et., wadium 6 zł. 76 et.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w t. sąd. registraturze.

Dla wierzycieli nieznanym z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Wania Hiszpana z Kotowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Bircza, 18 października 1895.

L. 2093

(8053 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 20 i 27 stycznia 1896 r. każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym publiczna przysmowa sprzedaż realności wyk. 298 ksiąg gruntowych gminy Żmigród objętej Izaaka i Estery Goldmanów własnej na zaspokojenie pretensyj Towarzystwa zaliczkowego w Jasle w kwocie 511 zł. w. a.

Cenę wywołania stanowi 1200 zł. aw. Zaś wadium 120 zł.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można tutejszemu sądowej registraturze.

Żmigród, dnia 30 marca 1895.

L. 3406

(8043 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 300 zł. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zal. w Chrzanowie w tut. sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 126 gm. kat. Byczyna objętej, dłużnika Tomasza Palki własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 4 grudnia 1895 i dnia 8 stycznia 1896 każdym razem o gd. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony notaryusz Wilusz w Jaworznie.

Wadium wynosi 78 zł. 20 et.
Jaworzno, dnia 31 sierpnia 1895.

L. 11814

(7972 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zal. w Mielcu w kwocie 410 zł. aw. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 27 grudnia 1895 i dnia 31 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności objętej wyk. l. 231 gm. Mielec, Jana Trzmiełowskiego a względnie spadkobierców małol. Ludwika i Józefa Trzmiełowskich własnej.

Cena wywołania 750 zł. aw.

Wadium 75 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Mielec, 12 października 1895.

L. 8336

(8045 1-3)

C. k. Sąd powiatowy Mielecki podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Barucha Jakóbowicza w kwocie 405 zł. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 12 grudnia 1895 i dnia 16 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 przed poł. egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 377 gm. Mielec.

Cena wywołania 4000 zł.

Wadium 400 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, 16 października 1895.

L. 8799

(8033 1-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 20 grudnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 stycznia 1896 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 258 według wykazu hipotecznego 85 gminy Halić, dłużnika Joela Horodnara własnej, na rzecz Mojżesza Brandsteina pto 145 zł. z pn.

Cena wywołania 1610 zł.

Wadium 160 zł. 10 et.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w t. sąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. dr. Tytusa Przesmyckiego c. k. not. w Haliću.

Halić, 30 sierpnia 1895.

L. 4605

(8044 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 1410 zł. z pn. odbędzie się na rzecz kasy oszcz. m. Białej w tut. sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 714 gm. kat. Jaworzno objętej, dłużniczki Sary Matznerowej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 5 grudnia 1895 i dnia 9 stycznia 1896 każdym razem o gd. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony not. Kazimierz Wilusz w Jaworznie.

Wadium wynosi 343 zł.

Jaworzno, dnia 11 października 1895.

L. 20430

(7968 1-3)

C. k. Sąd powiatowy m. dl. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Markusa Lebwohla sumy 67 zł. 20 et. wa. z pn. licytację realności Jana i Anny Laszkowskich własnej wyk. hip. 78 gm. Kościejów objętej, na dzień 19 grudnia 1895 i na dzień 23 stycznia 1896 zawsze o godz. 10 rano w biurze 3.

Cena wywołania 797 zł. wa.

Wadium 79 zł. 70 et. wa.

Na pierwszym terminie realność tę należy być można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisanie przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Obmiński we Lwowie.

Lwów, dnia 6 października 1895.

R o z p i s a n i e o f e r t

na wydzierżawienie [prawa poboru samoistnych krajowych opłat konsumcyjnych począwszy od 1 stycznia 1896.

Zaprowadzone na mocy ustawy z dnia 15 kwietnia 1894. Dz. u. k. Nr. 33 na rzecz funduszu krajowego samoistne opłaty konsumcyjne, od napojów spożywanych w kraju a mianowicie.

1. od gorących napojów spirytusowych płynów, (spirytusu) których zawartość alkoholu przepisany alkoholometrem oznaczoną być może (z wyjątkiem rumu, araku, i koniaku) w kwocie 3 et. w. a. (6 halerzy) od każdego hektolitra i każdego stopnia alkoholu według studzielnego alkoholometra, czyli od jednego hektolitra 100 stopniowego spirytusu 3 zł. (6 koron);
2. od rumu, araku, koniaku, likieru tudzież wszelkich innych słodzonych gorących

napojów spirytusowych, bez różnicy zawartości alkoholu, w kwocie 4 zł. a w. (8 koron) od każdego hektolitra;

3. od piwa wszelkiego rodzaju w kwocie 50 et. w. a. (1 korony) od hektolitra; których to opłat pobór unormowany został rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 5 października 1894. Dz. u. kr. r. 83 postanowił Wydział krajowy wydzierżawić **od dnia 1. stycznia 1896** w drodze licytacji pisemnej za ustanowieniem cen wywołania, oznaczających jednoroczny czynsz dzierżawny, w następujących powiatach politycznych (Starostwach) względnie okręgach sądowych:

L. b.	W powiecie	Cena wywołania na cały powiat polityczny (Star.) złr.	W okręgach sądowych	Cena wywołania na okręgi sądowe zł.	W gminie	Cena wywołania na gminy złr.
1	Bochnia	13.400	Bochnia Niepołomice Wiśnicz	7.930 ' 2.420 3.050	W okręgach tych mogą być także wno- szone oferty na pojedyncze okręgi propina- cyjne, w których cenę wywołania ustanawia się w stosunku 25% od rocznych czynszów propinacyjnych.	
2	Lisko	—	Baligród Lisko	3.900 4 240		
3	Łwów	—	—	—	Polana	137
4	Pilzno	4 000	Brzostek Pilzno	840 3.160	W okręgach tych mogą być także wno- szone oferty na pojedyncze okręgi propina- cyjne, w których cenę wywołania ustanawia się w stosunku 25 pre. od rocznych czyn- szów propinacyjnych.	
5	Rawa	—	Uhnów ,	3.060		
6	Ropczyce	—	R o p c z y c e: 1. Z wyjątkiem gmin: a) Łączki, Łopuchowa Mała, Ocieka i Okonin, wydzier- żawionych Mahlerom w Dębicy; b) Brzeziny, Budzisz, Konice, Nawsie, Rzęgocin, Sośni- ce i Wielopole, wydzierżawionych Segalowej w Wie- lopolu; 2. Z przyłączeniem zaś do tego okręgu gmin: Brzezówka, (bez karczmy Mahlerów) i Lubzina z okręgu sądowego Dębiciego		4.300	

Pobór powyższych opłat może być wydzierżawionym na przeciąg lat czterech albo na czas krótszy, nie mniejszy jednak jak na przeciąg jednego roku.

Zapraszamy zatem wszystkich pragnących wydzierżawić pomienione opłaty krajowe, szczególnie zaś producentów piwa, spirytusu i słodzonych wódek, gminy posiadające własne prawo propinacji względnie dodatki gminne, wreszcie dzierżawców propinacyjnych, aby oferty opiewające, których wzór otrzymać można w biurach odnosnych Wydziałów powiatowych, zaopatrzone znacznikiem stempowym na 50 et. wraz z kwotą stanowiącą 10 pre. ofiarowanej rocznej ceny dzierżawnej jako wadium, a to: albo w gotówce, w papierach wartościowych mających bezpieczeństwo państwowe lub też w książkach kas oszczędności **najdalej do dnia 10 grudnia 1895 do godziny 2.**

po południu wnieśli wprost do Wydziału krajowego.

Dla dogodności oferentów i celem uniknięcia kosztów przesyłki oznajmiam się im, że oznaczone wyżej wady mogą składać także w Wydziałach Rad powiatowych za należytem potwierdzeniem odbioru na ofercie. Oferty przedłożone Wydziałowi krajowemu bez wadyw względnie bez powyższego potwierdzenia nie będą rozpoznawane.

Oferty obowiązują oferentów do czasu zatwierdzenia i przez Wydział krajowy a najdalej do dnia 25 grudnia 1895.

Wrazie nieuwzględnienia oferty złożone wadium zostanie dotyczącym oferentom bez kosztów zwrócone.

Z Wydziału krajowego Król. Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 12 listopada 1895.

L. 34025 (8030 2-3)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Brodach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru myta na stacyi myta drogowego Folwarki wielkie, leżącej przy gościńcu brodzkim do Rosy wiedzącym, na czas od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1896 albo też na rok 1897 lub wreszcie na rok 1898 odbędzie się pod warunkami ogłoszonymi obwieszczeniem wysokiej c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z 13 września 1895 l. 84304 druga publiczna licytacja.

Licytację tę przeprowadzi się w dniu 28 listopada 1895 od godziny 8 do 12 przed południem, poczem nastąpi otwarcie ewentualnie wniesionych ofert pisemnych na powyższy przedmiot dzierżawy.

Cena wywołania wynosi kwotę roczną 615 zł., a oferty pisemne które wniesione być mają najpóźniej do 27 listopada 1895 do godziny 2 po południu zaopatrzone mają być w poręczne w wysokości 6-tej części ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w godzinach urzędowych w tutejszej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego i w tutejszych okręgowych nadzorach straży skarbowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego Brody, dnia 14 listopada 1895.

L. 6931 (8022 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwarii zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 134 zł. 13 et. z pn. odbędzie się na rzecz Rozalii Cipełńskiej w tut. sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wbl. 95 gm. Stryków objętej, dłużników Katarzyny i Michała Odrożków własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 9 grudnia 1895 i 13 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.

Kuratorem wierzytelności niewiadomych ustanowiony p. adw. dr. Förster.

Cena wywołania wynosi 855 zł.

Wadium 86 zł. wa.

Kalwaria, 21 października 1895.

L. 10505 (7999 2-3)

Dnia 16 grudnia 1895 i dnia 15 stycznia 1896 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tut. sądzie w biurze Nr. 3 egzekucyjna sprzedaż realności Pawła Filasa nk. 11 - Poniecach własnych stanowiących 1/4 części posiadłości lwh. 95 ks. gr. gm. Poniec na 266 zł. 83 1/2 et. aw. oszacowanej, celem zaspokojenia wierzytelności Ludwika Janikowskiego w kwocie 300 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 266 zł. 83 1/2 et. wa. Wadium 26 zł. 68 et.

Kurator niewiadomych wierzytelności dr. Nowotny Kazimierz adwokat w Nowymtargu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, dnia 18 października 1895.

L. 7403 (8019 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Samuela Engelharda dłużnej kwoty 49 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 16 grudnia 1895 i 21 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem ponowna sprzedaż w drodze publicznej licytacji 1/3 części realności wbl. 36 ks. gr. gm. kat. Załuże objętej, dłużnika Mikołaja Simaka własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na dru-

gim terminie i poniżej ceny sprzedanej zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 201 zł. 67 et.

Wadium 20 zł. 17 et.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przegladnąć.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika Mikołaja Simaka ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Hibla, któremu się niniejsza uchwała doręcza.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 14 sierpnia 1895.

L. 17442 (7981 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 16 grudnia 1895 powyższej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 stycznia 1896 nawet poniżej takowej licytacja posiadłości wyk. hip. l. 7 ks. gr. gminy katastr. Sokal objętej Maryi Böhm, Jitty Frostig i Roni Racheli Auster własnej na rzecz Cirli Reif pto 780 zł. i 220 zł. z pn.

Cena wywołania 8293 zł. 57 et., wadium 829 zł. 35 et.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tut. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu i dla wierzytelności hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Wejda, zaś substytutem adwokata dr. Pawłowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 25 września 1895.

L. 9191 (7974 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 11 grudnia 1895 wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 stycznia 1896 nawet poniżej takowej licytacja 1/3 niewydzielonej części realności wyk. hip. 83 i całej

realności wykazem hip. 85 gminy Strymba objętych, Wasyla Uhryniuka własnych na rzecz Jakóba Hübnera pto 54 zł. z pn.

Cena wywołania 650 zł., poręczne 65 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania, wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tutejszej registraturze.

Nadwórna, 15 sierpnia 1895.

L. 4902 (7973 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 16 grudnia 1895 i 27 stycznia 1896 o godzinie 10 zrana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 129 w Sulkowicach położonej według wbl. 108 ks. grunt. gminy Sulkowice objętej Antoniego Ciężkowskiego własnej na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach pto 2042 zł.

Wadium 204 zł. 20 et.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzyć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, dnia 13 sierpnia 1895.

L. 13944 (8040 1-3)

Zawiadamia się chęć kupić mających, że w tut. sądzie powiatowym miejsce deleg. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 12 wbl. 12 gminy Niechobrz na pokrycie wierzytelności Maryanny Bielec w kwocie 300 zł. i 7 zł. w dniach 23 grudnia 1895 i 27 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 6962 zł. 87 et.

Wadium 696 zł. 29 et.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzyć.

Rzeszów, dnia 25 października 1895

L. 4700 (7918 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Grybowie po-
daje do wiadomości, że w celu zaspokojenia
wierzycielności Filipa Schwarza w kwocie 47
zł. 50 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tut. są-
dzie w dniach 16 stycznia i 18 lutego 1896
każdym razem o godz. 9 przed południem
publiczna przymusowa sprzedaż połowy rea-
lności lwh. 32 (lk. 3) ks. gr. gm. kat. Mo-
gilno własność Józefa Kozucha stanowiącej.
Cena wywołania wynosi 777 zł., niżej
której na pierwszym terminie sprzedaż nie
nastąpi.

Wadium ustanowiono na kwotę 78 zł
wal. austr.

Resztę warunków licytacyjnych można
przejrzeć w tut. sądzie.
Grybów, 6 września 1895.

L. 5869 (7971 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach w
sprawie egzekucyjnej gm. m. Brody przeciw
Racheli Schlosser zamężnej Spira, Mariem
Schlosser zamężnej Kluger, Israelowi Schlos-
ser i Feidze Schlosser zamężnej Gelber o
739 zł. w. a. z pn. zawiadania, iż dnia 22
stycznia 1896 i dnia 26 lutego 1896 każde-
go razu o godz. 10 rano w biurze nr. 4 od-
będzie się na rzecz gm. m. Brody przymu-
sowa publiczna licytacja 15/16 części ciała
hipotecznego wyk. hip. 1152 ks. gr. dla gm.
kat. Brody objętego na imię Racheli ze Schlos-
serów Spira, Mariem ze Schlosserów Kluger,
Israela Schlossera i Feigi Schlosser wpi-
sanych.

Cenę wywołania stanowi wartość sza-
cunkowa w kwocie 4312 zł. 50 ct. aw.
Zakład wynosi 431 zł. 25 ct. aw.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi
tylko za lub wyżej ceny wywołania, na dru-
gim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet
poniżej ceny wywołania.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i re-
szta warunków licytacji przejrzane być mogą
w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby
na sprzedaż się mających częściach ciała hi-
potecznego wyk. hip. 1152 ks. gr. dla gm.
kat. Brody objętego jakiejkolwiek prawa hi-
poteki po dniu 29 marca 1895 jako dniu
wydania wyciągu hipotecznego nabyli, lub
którymby uchwały sądowe dla jakiegokolwiek
innego powodu doręczone być nie mogły,
mianuje się kuratora Karola Babla w Brodach.
Brody, dnia 13 września 1895.

L. 15082 (7891 2—3)
C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza,
że przeprowadzi w swem zabudowaniu przy-
musową publiczną sprzedaż realności w Za-
łużu wedle wyk. hip. 1. 216 tejże gminy,
dłużnika Salomona Dreyera własnej na za-
spokojenie wierzycielności gminy miasta Ro-
hatyna w kwocie 318 zł. 54 ct. w. a. z pn.
dnia 9 stycznia 1896 i dnia 10 lutego 1896
o godzinie 10 rano na pierwszym terminie
za lub wyżej ceny szacunkowej 560 zł. aw.,
na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadium wynosi 56 zł. w. a.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny,
akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli
ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz w Ro-
hatynie.
Rohatyn, dnia 1 listopada 1895.

L. 7156 (7812 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowcie
podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia
wierzycielności w kwocie 250 zł. z pn. odbę-
dzie się dnia 23 stycznia 1896 i dnia 6 lu-
tego 1896 każdym razem o godzinie 10
przed południem egzekucyjna sprzedaż przez
licytację połowy realności pod l. 113 w Za-
górniku położonej dłużniczej nieobjętej masy
spadkowej Tomasza Gawendy własnej.
Cena wywołania 224 zł. 3 1/8 ct.
Wadium 25 zł.
Resztę warunków licytacji i akt osza-
cowania przejrzeć można w tutejszej regi-
straturze.
Kuratorem wierzycieli mianowano Dr.
Malca.
Andrychów, dnia 2 października 1895.

L. 13261 (7879 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje
do wiadomości, że celem zaspokojenia wie-
rzycielności Franciszki Lindert i spóln. w
kwocie 100 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia
7 stycznia 1896 i dnia 6 lutego 1896 ka-
żdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna
sprzedaż przez publ. licytację realności
pod lk i lwh 66 w Szczyrku położonej, dłu-
żników Jana i Maryanny Łaciaków własnej.
Cena wywołania 750 zł. 72 ct.
Wadium 76 zł.

Resztę warunków licytacji i akt osza-
cowania przejrzeć można w registraturze.
Biała, dnia 28 października 1895.

L. 6560 (7923 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie o-
głasza, iż przedsięwzięcie w sali rozpraw
celem zaspokojenia wierzycielności Markusa
Wallfische w kwocie 720 zł. w. a. z pn. egze-
kucyjną licytację realności w Sieniawie pod

lk. lk. 28 i 29 położonej, dłużnika Peisacha
Wallfische własnej, whl. 416 ks. gr. gm.
Sieniawa objętej dnia 9 stycznia 1896 i dn.
12 lutego 1896 o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość sza-
cunkowa 3100 zł. aw.

Zakład wynosi 310 zł. aw.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny
i protokół oszacowania mogą być przejrzane
w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck.
not. Władysław Zielenka.

Sieniawa, 24 września 1895.

L. 14159 (7818 2—3)
C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogła-
sza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu
przymusową publiczną sprzedaż realności w
Putiatynach wedle wyk. hip. 1. 24, 620
673 i 696 tejże gminy dłużnika Chaskla
Streusanda własnej na zaspokojenie wierz-
ycielności Maryi Weisbachowej w kwocie 223
zł. w. a. z pn. dnia 9 stycznia 1896 i dnia
12 lutego 1896 o godzinie 10 rano na pier-
wszym terminie za lub wyżej ceny szacunko-
wej, która odnośnie do ciała hip. 1. 24 kwo-
tę 25 zł., odnośnie do ciała hip. 1. 620 kwo-
tę 100 zł., odnośnie do ciała hip. 1. 673 kwo-
tę 270 zł. a odnośnie do ciała hip. 696 kwo-
tę 240 zł. wynosi, na drugim zaś i poniżej
takowej.

Wadium wynosi 10 proc. powyższej ce-
ny szacunkowej i wywołania.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny,
akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli
ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz,
zaś dla niewiadomego ze życia i miej-
sca pobytu dłużnika Haskla Streusanda
ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeń-
stwo kuratora w osobie p. adwokata Dr.
Maurycego Lipinera.

Chaskla Streusanda wzywa się niniej-
szem, aby się do rzeczonoego kuratora zgłosił,
jemu potrzebnej informacji udzielił, lub in-
nego zastępcę sądowi oznajmił, inaczej dal-
sze uchwały w tej sprawie zapasę mające
ustanowionemu niniejszem kuratorowi z
prawnym skutkiem doręczane będą.

Rohatyn, dnia 18 października 1895.

L. 4008 (8026 1—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi
w sprawie egzekucyjnej Jewki w Kołodziejów
Wojnarowiczowej przeciwko Michałowi Ślu-
ka o zapłacenie kwoty 70 zł. aw. z pn. od-
będzie się na rzecz Jewki Wojnarowiczowej pu-
bliczna licytacja przymusowa realności whl.
612 ks. gr. dla gm. kat. Żółkiew I część
objętej, własnością Michała Śluki będącej
dla powyższej pretensji za hipotekę służącej
na 70 zł. aw. ocenionej w dwóch terminach
a mianowicie na dniu 23 grudnia 1895 i na
dniu 24 stycznia 1896 każdym razem o gd.
10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność
sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej,
lub za tę cenę, na drugim także poniżej
ceny szacunkowej.

Wadium 7 zł. aw.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli
ustanowiony Józef Hejda c. k. notaryusz w
Żółkwi.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg
hipoteczny i akt ocenienia do przejrzania w
tus. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Żółkiew, dnia 22 czerwca 1895.

L. 8050 (8018 1—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10
rano dnia 17 grudnia 1895 powyżej ceny
szacunkowej, zaś dnia 23 stycznia 1896 na-
wet poniżej takowej licytacja realności we-
dlug wyk. hip. 684 gm. kat. Załukiew Esz-
wy Jekowicza Samuela własnej, na rzecz
Sary Weisselberg pto 575 zł. z pn.

Cena wywołania 1450 zł.
Wadium 145 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i
wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusad.
registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipot. usta-
nawia się kuratorem dr. Tytusa Przesmy-
ckiego c. k. not. w Haliczu.
Halicz, 30 czerwca 1895.

L. 7166 (7975 1—3)
Zawiadamia się chęć kupna mających,
że w tut. sądzie powiatowym odbędzie się
przymusowa sprzedaż realności Keili Jak-
bes pod nk. 105 lwh 175 gm. Kańczuga
na pokrycie wierzycielności Mellecha Łauba
w kwocie 50 zł. w dniach 20 grudnia 1895
i 20 stycznia 1896 każdym razem o godz.
10 rano.

Cena wywołania 300 zł.
Wadium 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w są-
dzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 1 listopada 1895.

L. 6170 (7941 1—3)
Celem zaspokojenia wierzycielności Pa-
wła Walley w kwocie 1000 zł. z pn. odbę-
dzie się w tut. Sądzie w dniu 18 stycznia

1896 i 10 lutego 1896 każdym razem o go-
dzinie 10 przed południem, egzekucyjna licy-
tacja sprzedaż realności po l. kons. 1. w
Budach położonej, wykazem hipotecznym l.
281 księgi gruntowej gminy Brzeszcze obję-
tej Israela i Babetty Betterów własnej.
Cena szacunkowa 4293 zł. stanowi ce-
nę wywołania.

Wadium 439 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut.

Sądzie do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 4 sierpnia 1895.

L. 11055 (8014 1—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Busku
odbędzie się dnia 23 grudnia 1895 tylko
powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 sty-
cznia 1896 nawet poniżej takowej licytacja
całego ciała hipotecznego wyk. hip. 1. 36
księgi gruntowej Busk, Chai 1 sl. Lauer,
2 sl. Derbfleisch, 3 sl. Eichenstein, 4 sl.
Riss w 1/4 części, Hersza Chelmana w 3/20
częściach Samuela Chelmana w 3/20 częściach,
Szymona Chelmana w 3/20 częściach, Pesia
Chelmana w 3/20 częściach, Mojżesza Chel-
mana w 3/20 częściach własnego i całego ciała
hipotecznego wyk. hip. 1. 1786 księgi grunt.
Busk, Chai 1 sl. Lauer, 2 sl. Derbfleisch, 3
sl. Eichenstein, 4 sl. Riss w 1/4 części,
Hersza Chelmana w 3/20 częściach, Samu-
ela Chelmana w 3/20 częściach, Szymona
Chelmana w 3/20 częściach, Mojżesza Chel-
mana w 3/20 częściach, Pesia Chelmana w
3/20 częściach własnego na rzecz Blimy Si-
gal pto 2100 zł. aw. z pn.

Cena wywołania wynosi co do ciała
hipotecznego wyk. hip. 1. 36, 390 zł. a w.,
zaś co do ciała hipotecznego wyk. hip. 1.
1786, 300 zł.

Wadium 39 zł. względnie 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i
wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusad.
registraturze.

Dla wierzycieli nieznanych z życia i
miejsca pobytu, tudzież wpisanych po dniu
17 września 1895 ustanawia się kura-
torem p. dr. Władysława Małaczynskiego z
substytucją pana Karola Jabłońskiego w
Busku.
Busk, dnia 17 września 1895.

L. 828 (8071 1—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzi-
nie 10 rano w dniu 25 listopada 1895 tylko
powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 23
grudnia 1895 nawet poniżej takowej licyta-
cja realności lk. 320 według wyk. hip. 1.
477 hminy Dobry Zygmunt i Lotti Schwu-
dów po połowie własnej na rzecz Chaima
Tislowitza pto 113 zł. 3 ct. z pn.
Cena wywołania 1100 zł.
Wadium 110 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i
wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusad.
registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca poby-
tu wierzycieli ustanowiono kuratorem tutej-
szego c. k. notaryusza Jana Wysockiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Mszana dolna, dnia 11 marca 1895.

Konkursa.

L. 1003 (7957 3—3)
Celem stałego obsadzenia następujących
posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem
konkurs.

1. Na posadę nauczyciela starszego z
roczną płacą 450 zł. i dodatkiem na mie-
szkanie w kwocie 45 zł. ewentualnie na po-
sadę młodszego nauczyciela z roczną płacą
300 zł. i dodatkiem na mieszkanie w kwo-
cie 30 zł. przy sześciokl. szkole męskiej w
Żywcu.

2. Na posadę młodszego nauczyciela
przy sześciokl. szkole męskiej w Żywcu z
roczną płacą 300 zł. i dodatkiem na mie-
szkanie w kwocie 30 zł.

3. Na posadę młodszej nauczycielki
przy pięciokl. szkole żeńskiej z roczną płacą
300 zł. i dodatkiem na mieszkanie w kwo-
cie 30 zł.

Kompetenci (tki) o jedną z tych posad
winni się wykazać co najmniej kwalifikacją
nauczycielską do szkół pospolitych więcej
klasowych; kwalifikacya do szkół wydziało-
wych (II grupa w szkole męsk. I lub III w
szkole żeńsk.) jest pożądana.

4. Na posadę starszego nauczyciela
przy szkole 4 kl. mieszanej w Suchej z pła-
cą 450 zł. i dodatkiem na mieszkanie w
kwocie 45 zł., ewentualnie na posadę młod-
szego nauczyciela przy tejże samej szkole z
płacą 300 zł. i dodatkiem na mieszkanie w
kwocie 30 zł.

5. Na posady samoistnych nauczycieli
(lek) przy jednokl. szkołach w a) Kaszara-
wie, b) Skotwinie, c) Szarem, d) Krzeszowie,
e) Rycercej dolnej, f) Ujsołach, g) Soli z
płacą roczną 300 zł. i wolnym mieszkaniem.

Kompetenci chcący się ubiegać o je-
dną z posad wymienionych pod 4. i 5. win-
ni się wykazać kwalifikacją do szkół ludo-
wych pospolitych.

We wszystkich wyżej wymienionych
szkołach jest język polski wykładowym.

Kompetenci mają swe należycie udo-
kumentowane podania w właściwej drodze
wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej w
Żywcu najdalej do 6 tygodni po pierwszym
ogłoszeniu tego konkursu w gazecie urzędo-
wej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Żywiec, dnia 8 listopada 1895.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 83133 (8039 2—3)
Na posadę ekspedienta przy c. k. urzę-
dzie pocztowym w Radgoszczu w powiecie da-
browskim za kontraktem służbowym i kau-
cją w kwocie 200 zł.

płaca rocznych 150 zł.
ryczałt kancelaryjny 40 zł.

i wynagrodzenie 240 zł. na codzienne-
go posłańca pieszego do Dąbrowy i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do
22 listopada br. w c. k. Dyrekcji poczt i
telegrafów we Lwowie.

Lwów dnia 16 listopada 1895.

L. 11066 (8027 1—2)
Odnosnie do konkursu w nr. 267 Ga-
zety Lwowskiej z roku bieżącego ogłoszo-
nego, czyni się wiadomem, że konkurs na
dwie posady radców wyższego Sądu krajowe-
go we Lwowie z dniem 8 Grudnia 1895 r.
upływa.

Lwów dnia 14 listopada 1895.

Kuratele.

21811 (7969 3—3)
C. k. Sąd powiatowy m. ded. w Brze-
żanach ogłasza, że Anna Chmiel z Litatyna
za umysłowo chorą uznana, i że jej kuratora
w osobie Hnata Chmiela z Litatyna nadano
Brzeżany 20 października 1895.

L. 3934 (7982 3—3)
Marijka Tychliż z Jasienowa, uznana
za marnotrawczynię i poddana pod kuratele.
Kuratorem jej ks. Michał Łakusta z
Jasienowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Żabie, 3 października 1895.

L. 1592 (8047 1—3)
Domicele Łuków uznano umysłowo
chorą, kuratorem jej ustanowiono Marcina
Król ze Starego Skąlatu.
C. k. Sąd powiatowy.
Skąlat, dnia 10 marca 1895.

L. 10095 (8015 1—3)
Stefan Sydor z Chłopiutyna został uzna-
ny głupkowatym, kuratorem jego ustanowio-
no Fedia Sokoł w Chłopiutynie.
C. k. Sąd powiatowy.
Bełż, dnia 19 października 1895.

L. 8173 (8024)
Stefan Suchecki syn Kazimierza z Ko-
rosziatyna uznany marnotrawcą, kuratorem
zaś jego ustanowiono Franciszka Łuznego
z Korosziatyna.
C. k. Sąd powiatowy.
Monasterzyska, 3 września 1895

L. 6337 (8023 1—3)
Stach Dobrowolski z Oleszy uznany
marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono
Wasył Tkaczuk tamże.
C. k. Sąd powiatowy
Monasterzyska, 12 lipca 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8984 (7995 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej
zawiadamia Stanisława Januszewskiego sy-
na Marcelego, że na żądanie Tarnowskiej ka-
sy oszczędności celem zaspokojenia pretensji
1725 zł. 84 ct. zezwolono na publiczną sprze-
daz realności objętej wyk. hip. 162 ks. gm.
kat. Kolbuszowa w 1/6 części jego własność
stanowiącej i do przeprowadzenia takowej
wyznaczono termin na 2 grudnia 1895 i
8 stycznia 1896.

Kolbuszowa, 13 listopada 1896

L. 7030 (8017 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawi-
adamia z miejsca pobytu niewiadomego Dmytra
Skorodynkiego, że Anna Skorodyńska wniosła
przeciw niemu pod dniem 26 sierpnia 1895
l. 7830 pozew o zapłatę sumy 30 zł. w. a.,
wskutek którego to pozwu termin do roz-
prawy drobiazgowej na dzień 27 listopada
1895 na godz. 9 rano wyznaczono i że do
zastępowania go w tej sprawie ustanowiono
na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem
Andryja Skorodynkiego i temuż pozwu do-
ręczono i zarazem wzywa Dmytra Skorodyn-
skiego, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił
środków do ochrony albo innego pełnomocnika
sądowi przedstawił, gdyż inaczej zle skutki
zaniedbania ponosić będzie.
Dukla, dnia 9 sierpnia 1894.

L. 12174

(7903 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia wierzycielom hipotecznym majątności Topolnica część I. Błażeja Rudnickiego spadkobierców Jana Drewnickiego własnej zapisanej w tut. księdze gruntowej we wykazie l. 726, że wynagrodzenie za prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w tej majątności w ilości 4250 zł. w. a. wymierzonym zostało i że w celu przyznania tego wynagrodzenia wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych, aby w terminie trzech miesięcy, a mianowicie do dnia 10 lutego 1896 wierzycielności swoje zgłosili, przyczem się im oznajmia, iż nie zgłaszający się przy rozprawie przekazawczych słuchanymi nie będą i będą tak uważani, jak gdyby na przekazanie swych wierzycielności do powyższego wynagrodzenia wedle pierwszeństwa hipotecznego zezwolili i że utracają prawo czynienia zarzutów przeciw ugodzie, którąby stawiający interesenci zawarli, jeżeli wierzycielność ich wedle porządku hipotecznego została do wynagrodzenia przekazaną albo na gruncie zabezpieczoną.

Wymogi zgłoszenia są następujące:

1. Dokładne wymienienie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się lub jego pełnomocnika zaopatrzonego w legalizowane pełnomocnictwo;
2. oznajmienie wierzycielności wymaganej tak w kapitale jak i w procentach,
3. oznajmienie pozycji tabularnej zgłoszonej wierzycielności,
4. wymienienie zamieszkałego w tut. okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał, jeżeli zgłaszający po za tut. okręgiem mieszka, inaczej bowiem uchwały przesyłanymi będą pocztą ze skutkiem doręczenia do własnych rąk.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.
Sambor, dnia 21 września 1895.

L. 4844

(7993 2—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu nie wiadomego Michała Górskiego, że przeciw niemu wytoczyła Maryanna Górską pozew de praes. 4 maja 1895 l. 4844 o uznanie własności i oddanie w posiadanie parceli bud. 174 tudzież połowy parcel w skład realności lwh. 206 gminy Szerzyny wchodzących i że dla niego kuratorem ad actum w osobie adwokata dr. Pawłowskiego w Jasle ustanowiono a na pozew termin na dzień 27 sierpnia 1895 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Wzywa się go przeto, by ustanowionemu kuratorowi środków obrony wcześniej dostarczył, lub innego zastępcę sobie wyznaczył, gdyż inaczej szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Jasło, 14 maja 1895.

L. 60565

(8036 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 7 sierpnia 1895 do L. 44854 wniosła Dyrekcja upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw spadkobiercom Mendla Kannerla prośbę o dozwoleńie egzekucyjnej intabulacji prawa zastawu dla kwoty 238 zł. w. a. z pn. w stanie biernym realności wykazem hip. 658 księgi grunt. gm. kat. Mielec objętej. Gdy miejsce pobytu Sary Lów nie jest wiadomem został dla niej adw. Dr. Soroń kuratorem a tegoż zastępcą adw. Dr. Kwiatkowski mianowanym.

Wzywa się zatem Sarę Lów, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 2 listopada 1895.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych. zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10 do 17 listopada 1895.

Epizootycya	P o w i a t	M i e j s c o w o ś ć
Nosaczna	Buczac	Dobropole (Mateuszówka ob. dw.).
	Lisko	Serednica (ob. dw.), Olszanica.
Wąglik	Lwów	Grzybowice (ob. dw.).
	Stryj	Hurnie.
	Tłumacz	Jezierzan (ob. dw.).
	Zbaraż	Bogdanówka (obszar dworski).
Róża wąglikowa	Żydaczów	Smuchów, Żydaczów.
	Podhajce	Wiśniowczyk (ob. dw.).
Borszczów	Brody	Mielnica, (Juljanówka), Wierchniakowce.
	Horodenka	Chmielno, Czernica (Zalesie), Szynów.
Róża wąglikowa	Husiatyn	Okno, Repuzyńce.
	Kamionka	Kopyczyńce, Mszanice.
Podhajce	Kołomyja	Telewczycze.
	Kraków	Oskreszynie.
Podhajce	Podhajce	Branice, Czyżyny, Lubocza, Węgrzynowice, Wysiąż.
	Sniatyn	Zastów.
Tłumacz	Tłumacz	Mużyłów.
	Zaleszczyki	Hańkowiec.
Żywiec	Żywiec	Bortniki.
		Błyszczanka.
Biała	Biała	Zabłocie.
	Bochnia	Kaniów.
Bochnia	Bochnia	Bochnia, Bratnica, Brzezica, Chełm, Chodynice,
		Cikowice, Damienice, Dąbrówka, Gorzków, Jodłówka,
Brody	Brody	Kłaj, Krzczów, Krzyżanowice wielkie, Książnice,
	Brzesko	Łapczyca, Moszczenica, Rzezawa, Siedlec, Stani-
Chrzanów	Chrzanów	ślawice, Swiniary, Targowisko, Trynitatis.
	Cieszanów	Smarzów.
Drohobycz	Drohobycz	Jasień, Wola przemyskowska.
	Husiatyn	Jaworzno, Miękina, Radwanowice.
Jarosław	Jarosław	Cewków, Oleszyce miasto, Oleszce stare, Staresioło
		(Bachory) Zapałów.
Pomór świni	Jasło	Horucko, Popiele.
	Jaworów	Czarnokoneńskie wielkie i małe, Samoluszkowce, Tłustenk.
Kamionka str.	Kamionka str.	Cieplie, Cetula, Dobca, Dobra, Dybków, Grabowiec,
	Kolbuszowa	Jarosław, Kaszyce, Korzenica, Konieczów, Laszki,
Kraków	Kraków	Łazy, Majdan, Michałówka, Manasterz, Munina,
	Łańcut	Nienowice, Ostrow, Pawłowski, Pica, Pełkinie,
Limanowa	Limanowa	Piskorowice, Rokietnica, Rudka, Ryszczowa wola,
	Mielec	Skoloszów, Surochów, Sosnica, Święte, Tuczemy,
Mościska	Mościska	Tuchla, Wysocko, Wierzchna, Wiązownica, Wy-
	Myślenice	lewa, Zarzecze, Zabłocie.
Nisko	Nisko	Czeluśnica, Dzielec, Gog-lów, Osobnica, Pstrągówka,
	Nowy targ	Radość, Tarnowice, Warzyce, Wolica, Zimnowoda.
Pilzno	Pilzno	Chotyniec, Hruszowice, Młyny, Tuczemy, Wola gnoj-
		nicka.
Kamionka str.	Kamionka str.	Dmytrów, Jabłonówka, Nieznanów, Krzywe.
	Kolbuszowa	Wola Raniżowska.
Kraków	Kraków	Czarnawieś, Kościelniki, Kępa rusiecka, Więckowice.
	Łańcut	Gorzyce, Kurzyłówka, Mirocin, Rozbórz, Ubieszyn.
Limanowa	Limanowa	Lubomierz.
	Mielec	Kębtów, Wola zdakowska.
Mościska	Mościska	Kalników, Mościska, Rudniki.
	Myślenice	Dolnawieś, Górnawieś, Jawornik, Lubień, Peim, Skawa,
Nisko	Nisko	Skonne, Wola radziszowska, Wysoka.
	Nowy targ	Dąbrowica, Glinianka, Kamień, Nisko, Wulka bielińska,
Pilzno	Pilzno	Zarzecze.
		Chochołów, Szlembark.
Żółki dolne	Żółki dolne	Żółki dolne.

Epizootycya	P o w i a t	M i e j s c o w o ś ć
Pomór świni	Przemyśl	Barycz, Bolestraszyce, Boratycze, Buszkowiczki, Bu-
	Ropczyce	ców, Byków, Cyków, Drozdowice, Dusowce, Gde-
Rzeszów	Rzeszów	szczyce, Hureczko, Jaksmanice, Książce, Maćkowice,
	Sambor	Medyka, Miżyniec, Młodowice, Nowosiółki, Ostrow.
Skałat	Skałat	Paćkowice, Popowice, Rożubowice, Siedliska, Skład
	Sokal	solny, Stanisławczyk, Stroniowice, Stubienko,
Tarnobrzeg	Tarnobrzeg	Stubno, Torki, Tyszkowice, Ujkowice, Walawa,
	Wadowice	Wielunice, Witoszyńce, Wyszatyce.
Wieliczka	Wieliczka	Pustynia (Kozłów), Pustków.
	Żywiec	Żaka.
Zaraza piskowa i iaciciowa	Bochnia	Nowoszyce, Rogozno.
	Chrzanów	Borki małe, Kąt, Przekalec, Touste.
Dąbrowa	Dąbrowa	Bojanice, Boratyn, Kościaszyn, Leszczetów, Hulcze,
	Dolina	Łuczyce, Nusmice, Opólsko, Ostrow, Skomorochy,
Drohobycz	Drohobycz	Sokal, Steniatyn, Szmitków, Torki, Ulwówek.
	Kamionka	Waręż (masto), Waręż wieś.
Lwów	Lwów	Brandwica, Chwałowice, Cygany, Górzycy, Jastkowice,
	Mielec	Majdan Zbydniowski, Pniów, Radomyśl, Rzezycza,
Staremiasto	Staremiasto	Stale, Witkowice, Zbydniów.
	Sokal	Witanowice.
Stryj	Stryj	Bodzanów, Brzegi, Ludwinów, Płaszów.
	Tarnobrzeg	Cisiec, Kamesznica, Sucha (Role), Swinna, Szare.
Turka	Turka	Barczków.
	Zbaraż	Dąbrowa.
Żydaczów	Żydaczów	Bagienica, Demblin, Jagodniki, Kupienin, Kuzie
		(ob. dw.), Mędrzychów, Nowopole, Skrzyńka, Tonia,
Wścieklizna	Drohobycz	Ujście jezickie, Wola rogowska.
	Kołomyja	Bel-jów, Bolechów, Bolechów ruski, Czolhany, Gerynia,
Drohobycz	Drohobycz	Hosów, Huziejów stary, Łużki, Słoboda bole-
	Kołomyja	chowska, Sukiel, Trościaniec.
Kołomyja	Kołomyja	Wacowice.
		Połonice, Peratyn.
Drohobycz	Drohobycz	Lwów (miasto).
	Kołomyja	Borowa, Podleszany.
Kołomyja	Kołomyja	Turze (Zwór).
		Starogród.
Drohobycz	Drohobycz	Bratkowce (Słobudka), Koniuchów, Korostów, Oraw-
	Kołomyja	czyk, Stryj, Strzałków, Wierczany, Wyżłów, Żupanie.
Kołomyja	Kołomyja	Miechocin, Sadowie.
		Husno niżne i wyżne, Jabłonka, Komorniki, Krywka,
Drohobycz	Drohobycz	Libuchowa, Mochnate, Wysocko wyżne.
	Kołomyja	Klimkowce.
Kołomyja	Kołomyja	Holeszów (ob. dw.).

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 11568

(8000 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowym Targu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Józefa Gała, że Józef Zondlak wyniósł przeciw niemu skargę de praes. 1. Listopada 1895 l. 11568 o zapłacenie kwoty 50 zł z pn. i że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 13 grudnia 1895 wyznaczony został.

Kuratorem dla nieobecnego pozwanego ustanowiono p. adw. Dr. Marcina Kozłackiego w Nowym Targu.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ dnia 10 listopada 1895.

L. 31295

(7933 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyśle zawiadamia niniejszem nieznanego z miejsca pobytu Chaima Ellnera, iż Samuel Süsswein wytoczył przeciw niemu pod dniem 24 października 1895 do L. 31295 pozew o zapłacenie kwoty 650 zł. w. a. na który termin do rozprawy na dzień 13 grudnia 1895 o godzinie 9. B. Nr. 49 wyznaczono i wzywa pozwanego, by na termin ten bądź sam stanął bądź ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum adw. Dr. Dawidowi Reiserowi potrzebnych informacji udzielił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sobie przypisze.

Przemyśl, dnia 24 października 1895.

L. 15381

(7933 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Markusa Kramer przeciw Jakóbowi Józefowi Halm pto 113 zł. 86 ct. pozewem z 16 lutego 1894 L. 2717 zaskarżonych dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Józefa Halm kuratorem Dr. Zipsera z substytucją adw. Dr. Wieselberga, doręczył pozew dla Jakóba Józefa Halm przetraktacji kuratorowi adwokatowi Dr. Zipserowi i wyznaczył do rozprawy termin na 26 listopada 1895 o godzinie 10 rano.

Kołomyja, dnia 26 października 1895.

L. 23255

(7906 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie ustanawia w sporze wekslowym powódki Debory Neugass-r o 143 zł. 98 ct. w. a. zpn. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Feigi Streim kuratorem adw. dr. Salamona, substytutem adw. dr. Glasera i zawiadamia się o tem nieobecną, tym edyktem.

Tarnów, 9 listopada 1895.

L. 4323

(7908 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Jasle zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Pruchnickiego, że w sporze ustnym jego własnym pko Bartłomiejowi Pruchnickiemu o zapre-

czenie służebności paszenia bydła na parceli l. 245 w Gąsówce celem doręczenia wyroku z dnia 31 stycznia 1895 l. 11584 oraz dalszych pism i rezolucji ustanowionym zostaje kurator dla niego w osobie adw. dr. Wiedigera, któremu informacji udzielił winien, gdyż inaczej z zaniedbania tego wyniki skutki sam sobie przypisze.

Jasło, dnia 29 września 1896

L. 1100

(7935 3—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich, którzyby z mocy im w myśl przepisu pierwszego ustępu § 25 ustawy notaryalnej przysługują ustawicznego prawa zastawu do kaucyi służbowej s. p. notaryusza Ignacego Krausa z tytułu urzędowania jego jako c. k. notaryusza w Kołomyi, jak niemniej jako komisarza sądowego, jak również z tytułu urzędowania jego substytutów na jego wniosek ustanowionych, za których czynności ową kaucyą poręczono, rościć sobie jakieś pretensje, ażeby te pretensje w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej części Gazety Lwowskiej w c. k. Izbie notaryalnej tem pewnie zgłosili, ileż w przeciwnym razie po upływie tego terminu bez względu na ich pretensje zezwolenie na dewinkulację i na wydanie papierów wartościowych tę kaucyę stanowiących udzielone zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

We Lwowie, 14 września 1895.

L. 11515

(7902 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Króla jako ustawowego spadkob. zmarłego 22 listopada 1878 w Przemyśle Teodora Króla, aby w przeciągu 1 roku licząc od ogłoszenia tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł deklarację do spadku, gdyż przeciwnie pertraktacja spadkowa z jego kuratorem Piotrem Królem i innymi spadkobiercami przeprowadzona zostanie.

Przemyśl, dnia 21 lipca 1895.

L. 18235

(7901 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie firmy „Bahr & Waldman” przeciw Franciszkowi i Wandzie Longchamps pto 194 zł. 28 ct. aw. z pn. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego a to dla pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Krasnickiego, zaś dla drugiej w osobie adw. Herdliczki i doręczył tymże kuratorom nakaz zapłaty z 12 października 1895 l. 16934 dla pozwanego przeznaczonej.

Kołomyja, 30 października 1895.

L. 14673 (7943 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Artura Landaua i Aschera Eibenschützta w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w likwidacji we Lwowie przeciw spadkobiercom Izraela Kornolda pto 6000 zł. ustanowił dla nich kuratora ad actum w osobie adw. dr. Chajesa z Podgórza i wzywa ich, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielili lub też innego zastępcę obrali i o tem tutaj sąd zawiadomili.

Podgórze, 6 listopada 1895.

L. 52993 (7954 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wiadomem czyni, iż wskutek prośby dr. Emila Parnasa i Tauby czyli Toni Blumengarten zam. Rosenberg de praes. 17 września 1895 l. 52993 w sprawie tabularnej dr. Emila Parnasa i Tauby czyli Toni Blumengarten zam. Rosenberg o wykreślenie prenotacji na rzecz Ignacego Schabingera prawa zastawu dla sumy 355 zł. m. k. ze stanu biernego realności l. k. 186 $\frac{3}{4}$ whl. 159 II we Lwowie kuratorem dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ignacego Schabingera adw. dr. W. Holzer z zastępstwem adwok. dr. Flaeschnera ustanowiony został i tus. uchwałą z dnia 26 października 1895 l. 52993 do rąk pierwszego doręczoną.

Wzywamy niniejszym edyktem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ignacego Schabingera, aby w należytych czasie ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiste lub przez zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ileż z zaniechania wynikać mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 26 października 1895.

L. 5240 (7994 2—3)

Uwadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Nowickiego, iż w sporze drobiazgowym Michała Rusia przeciw niemu o 10 zł. i w sporze sumarycznym Michała Rusia przeciw niemu o 90 zł. w. a., w których terminy do rozprawy na 17 grudnia 1895 o 9, przedpołudniem wyznaczono, kuratorem jego Józefa Spiechę z Woli brzościeckiej ustanowiono.

Wzywa się zatem Nowickiego, by na terminach sam stanął lub potrzebnych informacji kuratorowi lub jego zastępcy udzielił, gdyż inaczej skutki swego zaniechania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzostek, 27 października 1895.

L. 8970 (7979 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Nikodema Marcinkiewicza, że Wacław Rosta wytoczył przeciw niemu pozew de pr. 30 września 1895 l. 8970 pto 50 zł., w której to sprawie termin na dzień 31 grudnia 1895 wyznaczono i kuratora dla niego w osobie Walentego Kopacza ustanowiono.

Ma zatem tenże kuratorowi informacji potrzebnych udzielić, przeciwnie zle skutki sama sobie przypisze.

Radomyśl, dnia 15 października 1895.

L. 8683 (7978 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Bronisława Bednarczyka, że Walenty Kopacz wytoczył jej pozew de pr. 21 września 1895 l. 8683 pto 50 zł., w której to sprawie termin na dzień 31 grudnia 1895 wyznaczono i kuratora dla niej w osobie Jana Zacharskiego ustanowiono.

Ma zatem tenże kuratorowi informacji potrzebnych udzielić, gdyż przeciwnie zle skutki sam sobie przypisze.

Radomyśl, 15 października 1895.

L. 7873 (7977 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra Wojnickiego, że Jankiel Bajer wniosł przeciwko niemu skargę de praes. 27 sierpnia 1895 l. 7873 o użycie go za właściciela sumy 28 zł. 46 ct. w depozycie sądowym złożonej i wydanie mu takowej, a którą do rozprawy ustnej w postępowaniu drobiazgowym wyznaczono w tut sądzie powiatowym termin na 31 grudnia 1895 o godz. 8 rano.

Niewiadomego z miejsca pobytu Aleksandra Wojnickiego wzywa się, ażeby ustanowionemu dla kuratorowi p. Władysławowi Krasickiemu notaryuszowi w Radomyślu swych obron i dowodów przedstawił albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Radomyśl, 28 sierpnia 1895.

L. 4130 (7976 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Scheindla 10 Jakób 20 Stasiower, że Ryka Klein wniosła przeciw niej pozew de pr. 9 maja 1894 l. 4130 o zapłacenie kwoty 17 zł. na który do rozprawy ustnej w post. drob. wyznaczono w tut. sądzie powia-

towym termin na dzień 31 grudnia 1895 o godz. 9 rano.

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Scheindla 10 Jakób 20 Stasiower się wzywa, ażeby ustanowionemu dla niej kuratorowi p. dr. Orlińskiemu swych obron i dowodów przedstawił, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Radomyśl, 25 maja 1895.

L. 11847 (7996 1—3)

Vom k. k. Bezirks-Gerichte Pettau wird bekannt gemacht: es sei Franz Danek aus Wilanowice Gerichts-Bezirk Kenty in Galizien, Krämer in Wittmansdorf am 17 Februar 1894 ohne Hinterlassung einer letzten Willenserklärung gestorben und seien zum Nachlasse ausser anderen Verwandten auch die erbl. Grossneffen.

1. Stanislaus Krysta 40 Jahre alt, Sohn der Theresia Krysta geborene Danek zuletzt Wien,

2. Franz Manda 36 Jahre alt, Sohn der Katharine Manda geb. Danek, zuletzt Mährisch Ostrau,

3. Johann Novak 25 Jahre alt, Sohn der Rosalia Novak geborene Danek zuletzt Korporal bei der Sanitätstheilung in Neu Sandez berufen.

Da dem Gerichte der Aufenthalt der Genannten unbekannt ist werden dieselben aufgefordert, sich binnen einem Jahre vor dem unten angesetzten Tage an bei diesem Gerichte zu melden und die Erbschaftsbescheinigung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und dem für sie aufgestellten Curator Josef Nikiel aus Wilanowice nr. 350 abgehandelt werden würde.

K. k. Bezirks-Gericht Pettau

Am 18 Juli 1895.

L. 22141 (8009 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana Eliasza Georga Gabryela 4 im. Winnickiego i Eweliny Winnicką, że przeciw nim wniosł Leon i Tekla Ziarkiewiczowie przez adw. dr. Mandyczewskiego w Stanisławowie pozew do postępowania sumarycznego de praes. 10 października 1895 l. 22141 o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 315 zł. 70 ct. wa. z pn. ze stanu biernego realności whl. 366 gm. Stanisławów objętej, na który to pozew wyznaczamy termin do rozprawy sumarycznej na dzień 21 stycznia 1896 o godz. 10 rano w tus. B. IV a jeden egzemplarz pozwu powyższego i napis doręczamy ustanowionemu dla pozwanych z życia i miejsca pobytu niewiadomych kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Sokalowi z zastępstwem tut. adw. dr. Michała Fischlera.

Wzywamy przeto nieznanych z życia i miejsca zamieszkania pozwanych Jana Eliasza Georga Gabryela 4 im. Winnickiego i Eweliny Winnicką, by w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do obrony informację lub innego zastępcę sobie obrali i takowego sądowi wymienili, inaczej bowiem skutki prawne ze swego zaniechania wynikłe sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 19 października 1895.

L. 6178 (8052 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Jana Chmure i Franciszka i Zofię małżonków Sęków, że dnia 25 października 1895 l. 6178 wniosł przeciw nim Marcin Oleśka skargę o 30 zł. wa. z pn. i że dla nich ustanowiono kuratorem Jana Pachlę w Jezioru w dniu 17 grudnia 1895 o 9 rano się stawić albo też sądowi innego swego pełnomocnika wymienić.

C. k. Sąd powiatowy.

Ulanów, dnia 26 października 1895.

L. 21406 (8011 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania wyosrodkowanego orzeczeniem c. k. Dyrekcji galicyjskiego funduszu propinacyjnego z 13 sierpnia 1889 l. 10102 na kwotę 3050 zł. w obligacjach propinacyjnych a gotówką w kwocie 2693 zł. 91 ct. wa., wypłacić się mającego kapitału wynagrodzenia za zniszczone prawo propinacyjne wyszynku w dobrach Hołyni część Dom. 45 pag. 107 Józefa Steinharda własnej, z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych tej części dóbr, względnie tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzy przed dniem 27 lipca 1889 jakiegokolwiek pretensje nabyli, aby takowe najdalej do dnia 31 stycznia 1896 w tymże sądzie obwodowym zgłosili, inaczej bowiem stosownie do §§ 13 i 21 ces. patentu z 8 listopada 1853 l. 237 dz. pp. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensji na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego zezwalający uważani będą.

Nadto utraciliby prawo wniesienia opozycji i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjęjącej w myśl § 5 wspomnianego ces. patentu, przyczem jednak ich prawo przekazania

pretensji na kapitał wynagrodzenia lub zabezpieczenia na gruncie i ziemi według § 27 wył. wspomnianego cesarskiego patentu możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać imię, nazwisko, miejsce zamieszkania i numer domu zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hipotecznej której się domaga i odsetki mające równe prawo pierwszeństwa z kapitałem a nareszcie pod jaką pozycją ta wierzytelność w księgach hipotecznych jest wpisana.

W końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tutejszego sądu zamieszkać, podać tutejszemu sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej bowiem takowe zgłaszającemu się nadesłane zostaną pocztą z tym samym skutkiem prawnym, jakgdyby doręczenie do rąk własnych nastąpiło.

Stanisławów, 26 października 1895.

L. 18494 (7904 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskuteczniom zostało w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wykreślenie firmy „Chaim Mahler“ handel drzewem w Podgrodziu wskutek uchwały z dnia 31 maja 1893 l. 10 $\frac{1}{2}$ 60 zaprotokołowanej.

Tarnów, 5 września 1895.

L. 10822 (7964)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, iż na skutek odczytu c. k. Starostwa powiatowego jako władzy przemysłowej z 23 października 1895 l. 34602 zarządzono z dniem dzisiejszym wykreślenie z rejestru handlowego, dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy „dom komisowy w Rzeszowie“ „Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ jako wcale w życie nieweszłej.

Rzeszów, 31 października 1895

L. 31533 (7935 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Michała Włodka, iż Towarzystwo Zaliczkowe w Tarnowie wniosło przeciw niemu prośbę o obciążenie jego realności lwh. 28 gm. Łowców, egzekucyjnym prawem zastawu dla 60 zł. wa. na podstawie skryptu dłużnego z daty Tarnów, 16 stycznia 1892 l. r. 3210 i że odnośną rezolucję doręczono jego kuratorowi adw. dr. Stojałowskiemu w Tarnowie.

C. k. Sąd pow. m. del.

Tarnów, 3 listopada 1895.

L. 14636 (7942 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Małka, że przeciw niemu wniosł Jan Kręsek pozew o zapłacenie sumy 50 zł. aw. z pn. i że dla niego kuratorem adw. dr. Jakób Aronsohn ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 4 listopada 1895.

L. 22151 (7905 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie poleca posiadaczowi zaginionej książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie za rejestrowanego stowarzyszenia z nieograniczoną poręką Nr. 187 B. oznaczonej na imię Abrahama Aschera Klausnera opiewającej na którą w dniu 18 stycznia 1892 kwota 150 zł. a w dniu 27 grudnia 1892 kwota 50 zł. wa. złożoną została, aby takową w ciągu jednego roku sześciu tygodni, trzech dni licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej części Gazety lwowskiej, tam pewnie tutejszemu c. k. sądowi obwodowemu przedłożył, gdyż inaczej za umorzoną uważaną będzie.

Tarnów, 31 października 1895.

L. 6605 (7965 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiaadamia Szymona Hurajdę także Harajdowiczem zwanego, z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Piotr Gereczak i Piotr Biega wytoczyli 21 lipca 1895 l. 4567 przeciw Józefowi Harajdzie i przeciw niemu spór o zapłacenie kwoty 562 zł. 50 ct. w. a. który do wniesienia pisemnej obrony w przeciągu 90 dni zadekretowany został. Dla nieobecności Szymona Harajdy ustanowił tutejszy Sąd kuratora w osobie adw. dr. Flakowicza w Sanoku, i poleca Szymonowi Harajdzie by co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniechania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 29 października 1895

L. 6882 (7900)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo Ochrony własności ziemskiej zarejestrowane z ograniczoną poręką z siedzibą w Bieczu“ zmiany dyrekcyi Towarzystwa s. to, że Stefan Meus i ks. Stanisław Ziemiański z dyrekcyi wystąpili a w miejsce ich dotychczasowy zastępca członka dyrekcyi Władysław Chmielewski i dr. Michał Maciejowski adwokat w Bieczu członkami dyrekcyi, zaś Antoni Ryłski właściciel ziem-

ski w Binarowej zastępcą członka dyrekcyi z równem poprzednikom uprawnieniem do zastępstwa Towarzystwa wybrani zostali.

Jasło, 2 listopada 1895.

L. 5624 (7953 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Solotwinie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Maryę Drohomirecką, że dla niej w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włośc. w likwid. we Lwowie przeciw Maryi Drohomireckiej, Józefowi Sulimie Drohomireckiemu i Annie z Drohomireckich zamęż. Serediuk pto 137 zł. wa. z pn., kuratorem Jan Karpowicz Drohomirecki wójt w Żurakach ustanowiony został.

Solotwina, 10 września 1895.

L. 5020 (7939 1—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Kuźmę zawiadamia się, że tusadową uchwałą tabularną z 28 lutego 1895 l. 1220 doręcza się ustanowionemu kuratorowi ad actum Michałowi Bazarnickiemu z Białego-kamienia.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 29 sierpnia 1895.

L. 9431 (7936 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jana Gontara i Maryę z Demciuchów Gontar, że przeznaczone dla nich uchwały tabularne z dnia 8 maja 1895 l. 4907 względem nabytego przez Filipa Demciucha whl. 436 gm. Żelechów wielki ustanowionemu kuratorowi Isakowi Bürgerowi doręczono.

Kamionka strum., 6 września 1895.

L. 27933 (7970 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Hermana Blaunera, iż na terminie dnia 26 listopada 1895 r. winien się oświadczyć czy do pism spornych przez Chieila Blaunera w sporze prowizyjnym z Józefem Piszem o naruszenie w posiadaniu realności pod l. k. 33 w Tarnowie wniesionych przystępuje lub wniesie osobną obronę względnie ustanowionemu dla kuratorowi adw. Dr. Glaserowi potrzebnych do obrony środków dostarczy, inaczej skutki z tego zaniechania wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Tarnów, dnia 14 października 1895.

L. 8291 (7980 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Macieja Toporka, że w sprawie egzekucyjnej Chaima Padawera przeciw spaokobiercom Franciszka Toporka mianowicie Maciejowi Toporkowi i innym, ustanowiono dla kuratora ad actum Jana Toporka z Grzybowa, któremu Maciej Toporek informacji swych udzielił lub innego zastępcę sądowi wymienić ma.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 13 października 1895.

Wyroki prasowe.

Zl. 267 (7956)

Zm Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 21 der periodischen Druckschrift: „Der Zeitgeist“ vom 9 November 1895 enthaltenen Artikel, mit der Aufschrift: 1. „Auf und zur Gewerkschaft“, 2. „Die Moral der Unternehmer“ in der Stelle von „Damit documentiren sie“ bis das zum Schluß des Artikels das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 449 St. B. D. bekräftigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 11 November 1895.

Zm Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: Enveloppe für Cigarettenpapier mit der Bezeichnung: „Msma-Liga de Lux“ und Bildern, das Verbrechen nach § 58 lit. c. St. G. begründe, es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. B. D. bekräftigt.
Wien, am 11 November 1895.

Das f. f. Ministerium des Innern hat unterm 5 November 1895, Zl. 5090/M. 3., der in Audapost erscheinenden Zeitschrift: „Gute Laune“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tustym petitem
dwa centy.

Wszelkie roboty rysownicze, jakoto portrety, dyplomy, napisy, karty tytułowe itp. wykonywa znany rysownik. Wiadomość w Administracji Gazety Lwowskiej.

Panien poszukuje pracownia krawiecka M. Chomińskiej, ul. Krakowska 20.

Korzystnie do sprzedania

z powodu wyjazdu właścicieli **dwie domy w Lwowie** (jeden szwajcarski) z ogrodem, nowe, doskonale w zrab budowane, urządzone z wykwintem przynależnym rocznego czynszu 400 zł. (wolne od podatku 11 lat). Wiadomość pod adresem W. Jeleni, inżynier powiatowy w Gródku. Cena 6500 zł.

Wdowiec bez zajęcia, ojciec 4-letniego dziecka, prosi o jakiegokolwiek zajęcie, byleby mógł takowe wyżywić. Homnicki, ul. Kamińskiego

„Syriusz“ Artur Kościelki

Lwów, ul. Ossolińskich 1. 11, filia ul. Trzeciego Maja 1. 2 poleca najwyborniejsze kawy pół kilo po 1.60 do 2.00 zł. Herbaty chińskie, rosyjskie, angielskie pół kilo od 1.50 do 6.00 zł. Okruchy pół kilo 1.60 i 2.00 zł. 756

Jedynie nieszkodliwe są tutaj wyroby S. W. Niemcewskiego odznaczone medalami, które wszędzie nabyć można. 2

BIURO

największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych
EQUITABLE

znajduje się we Lwowie przy ul. Czarnieckiego 1. 4. 535

Księgarnia nakładowa K. Kozłowskiego w Poznaniu, Długa 8

poleca najnowsze wydawnictwa:
PAMIETNIKI generała Lewińskiego z 1831 roku, Cena 2 zł.

SKARBOWYK POLSKI. Krótka popularna historia polska, ozdobiona pięknymi portretami królów i licznymi ilustracjami. Spiewy historyczne napisał M. Ilnicki, wiadomości historyczne zebrał i ułożył Fr. Rawita. Cena 1 zł w opr. z. 1.25.

MESOLY DEKLAMATOR, ułożył Zagłoba. Zbiór wierszy humorystycznych, satyr, monologów, komedijek, przysłów i anegdot polskich. Cena 60 opławy 75.

PIAST i ROSCISZKO, napisał Janek z Grzegorzewic w setną rocznicę upadku politycznego Polski. Cena 25.

Z TULACTWA. Poezye S. Duchnickiej. Cena 1 zł. MALOWNICZY OPIS POLSKI, drugie powiększone wydanie, 150 obrazków. Cena 2 zł, opr. 2.40, w ozd. opr. 2.70.

L 420

(7954 1 3)

Dla pp. Przedsiębiorców budowlani

Gmina Skole wieś, powiat stryjski posiada dwa doborowe kamieniołomy także do wyrobu płyt chodnikowych produkcyjne pod przystępnymi warunkami do wydzierżawienia eksploatacji. Odległość od stacji kolejowej 1 km. Porozumienie się pisemnie lub na miejscu.

Zwierzchność gminna.

Dla amatorów fotografii



wszelkie przybory

jako to:

papier albuminowy, celulidynowy, ciecze, szkła, chemikalia i t. d.

mają na składzie po najtańszych cenach

Hamel i Feigel

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Richtera Kotwiczne skrzynki budowlane



zajmują dotychczas najpierwsze miejsce; są one naj-
milszym podarkiem gwiazdkowym dla dzieci prze-
szło trzydziestu lat. Dla nadzwyczajnej trwałości są
skrzynki te tanie, jako też dla ważnej zalety,
iż dopełniać i powiększać je można. Kto by je-
szcze nie znał tej najwspanialszej ze wszystkich
zabaw i zajęć, niechże zażąda od podpisanej firmy
nowego, ilustrowanego cennika, a otrzyma go
bezpłatnie. Przy zakupie należy wyraźnie za-
dać: Richtera Kotwiczne skrzynki budowlane,
a nie przyjmować skrzynek bez marki fabry-
cznej Kotwicy, ale przeciwnie, takowe sta-
nowczo odepchnąć; kto tego zaniedba, otrzyma fał-
szywą skrzynkę podrabianą. Prosimy zważyć, że li tylko pra-
wdziwe Kotwiczne skrzynki budowlane systematycznie do-
pełniać można, a zatem podrabiana skrzynka najmańszej
nie ma wartości jako dopełnienie. Radzimy zatem, li tylko
prawdziwe skrzynki kupować, które po cenie 40 kr.,
75 kr., 90 kr. do 6 zł. i wyżej mają stale na składzie



wszystkie lepsze sklepy zabawek.
Nowość! Richtera gry: Rozwiesiacz, Jajko Kolumba, Uśmierzyciel, Krzyżyk, Pitagoras, Zadania łukowe, Męczydusza itd. Cena 35 kr. Prawdziwe tylko z Kotwicą!

F. AD. RICHTER & Cie., Pierwsza austr.-węg. c. i k. uprz. fabryka skrzynek budowlanych
Kontor i skład: I. Nibelungeng. 4 Wiedeń Fabryka: XIII/1 (Hietzing)
Rudolstadt (Turyngia), Olten (Szwajcaria), Rotterdam, Londyn, Nowy York, 215 Pearl-Street.



Najtańsze źródło zakupna

w Galicyi.

Także na raty.

Na obecną porę

nadeszły już wielkie transporty dywanów, chodników, dywanów dla jadalni i pokoi
dziecięcych, ściennych, kościelnych i przed ołtarze. Nadto portyery wełniane,
firanki koronkowe, kołdry, kozyki do podróży, dery na konie i sanki, wreszcie
kapy na łóżka i stoły po bardzo niskich cenach.

Wielki wybór prawdziwych dywanów perskich i smyrnńskich. Zdziwiająco tanie artykuły
dekoracyjne chińskiego i japońskiego wyrobu.

Codziennie otrzymujemy nowe posyłki do różnych działów naszego magazynu, jako to
bluzki, kostiumy, szlafroczki, kapelusze damskie i dziecięce, płaszczyki, sukienki dziecięce
i ubrania dla chłopczyków, bielizna Jägera, wyroby włóczkowe, rękawiczki, ponczochoy, kalosze
rossyjskie, parasole od deszczu, artykuły futrzane jako to: zarękawki, kołnierze, czapeczki, koronki,
wstążki woalki i t. d.

P. T. wojskowym, państwowym i prywatnym urzędnikom oraz pp. właścicielom dóbr, du-
chownym i nauczycielom **ułatwiamy zakupna zaprowadzając spłaty częściowe.**

Cenniki gratis i franko. — Listy i zamówienia upraszamy adresować do 1177
Zarządu wiedeńskiego magazynu „Au Louvre“ Lwów, pl. Kapitulny 3.

Odznaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu

Lwowska fabryka asfaltu i tektur ulepszonych ogniotrwałych S. Szeligi Łyszkiewicza

we Lwowie, ul. św. Marcina 1. 29,

asfaltową masę w gorącym stanie do izolowania murów od wilgoci,
tekturę ulepszoną ogniotrwałą do krycia dachów wysokich gatunków,
rola 10 metrów w kwadr. od zł. 2 do 350,

asfaltowe elastyczne płyty izolacyjne,

Lak asfaltowy świecący do konserwacji dachów tekturowych,
żelaza i drzewa.

Smole angielskie bezwodne

Fabryka osusza asfaltu jako jedynym środkiem znanym dotąd w budownictwie
najbardziej zaawansowane ściany w mieszkaniach.

Niszczący gorącym asfaltem zastarzały grzybek drzewny.

Fabryka wykonuje w całym kraju swoimi ludźmi pokrycia dachowe i tekturowe, oraz reparacje
tychże. Metr kwadratowy po 45 do 75 et. — Długoletnią trwałość poręcza się.

Węgiel kamienny salonowy

z najlepszych kopalni górnośląskich bez domieszki gor-
szych gatunków, w workach plombowanych po 50 klgr.,
dostarczamy do domów w każdej ilości ręcząc za wagę.

Dostarczamy również węgiel fabryczny całymi wa-
gonami dla gorzelni, browarów, młynów, lokomobil itp.

Ceny najumiarkowańsze.

Zamówienia prosimy nadsyłać pod adresem:

Galic. akc. Towarzystwo handlowe

Lwów, ulica Jagiellońska 1. 3,

II. piętro, telefon nr. 457.

1339

Zamówienia przyjmują: Biuro dzienników i ogłoszeń L. Plohna, ulica
Karola Ludwika 9. — Związek handlowy, ul. Pańska 21. — Piekarnia
W. Juliana Zgórskiego, ul. Grodecka 71. — Karol Bałaban.

Z Najwyższego polecenia Jego c. i k. Apostolskiej Mości.

Bogato uposażona, a przez c. k. Dyrekcyję loteryi gwarantowana

XXX. LOTERYA PAŃSTWOWA

dla celów dobroczynnych cywilnych.

3.135 wygranych w ogólnej kwocie 170.000 złotych,

mianowicie:

1 główna wygrana na 60.000 zł. z 2 poprzednimi i 2 następnymi wygranymi po
500 zł., 1 wygrana na 30.000 zł. z 1 poprzednim i 1 następnym wygranym po 250
zł., 2 wygrane na 10.000 zł., 10 wygranych na 1.000 zł., 15 wygranych po 500 zł.,
100 wygranych po 100 zł., nareszcie wygrane ze seryj w łącznej kwocie 30.000 zł.

Ciągnięcie nastąpi nieodwołalnie dnia 19 grudnia 1895.

Los kosztuje 2 zł. w. a.

Blizsze szczegóły zawiera plan gry, który wraz z losami w oddziale dla loteryj państwowych,
miasto, Rikergasse nr. 7, II piętro, Jakobshof, tudzież w licznych miejscach sprzedaży losów
bezpłatnie otrzymać można.

Losy przesyła się franko.

Wiedeń, we wrześniu 1894.

Z c. k. Dyrekcyi loteryj państwowych.

Oddział loteryj państwowej.

1227